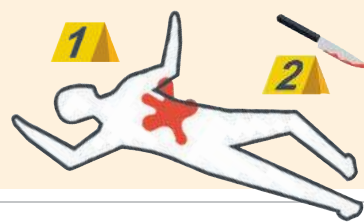


STALOWA WOLA. Ponad 1500 kierowców z „ciężką nogą” – str. 2
NISKO. Kulturalny Powiat Niżański – str. 10
SPORT. Top-Ten Stalowa Wola – pasja, sport i zabawa – str. 21



TYLKO U NAS

Krymianne
podsumowanie 2022 roku **6**

Nr 1 (272384)

5 stycznia 2023 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

WIELKA NOWOROCZNA SZOPKA „SZTAFETY”

Szopka wojenno-energetyczna



2022 rok za nami, a nowa szopka... przed nami, a dokładnie w tym wydaniu „Sztafety” na jej czterech środkowych stronach. Bohaterowie szopki noworocznej krytykują, wyjaśniają, marzą, podsumowują. Wszystko w lekkim, żartobliwym tonie, ale jeśli kogoś ich rymowane wypowiedzi skłonią do refleksji – nie zabraniamy. Jak zwykle wydarzenia minionego roku z przymrożeniem oka opisał Stanisław Chudy, satyrycznymi rysunkami okraślił Tadeusz Krotos.

➤ Czytaj na str. 11–14



■ PRZYSZÓW

W pożarze zginął 65-latek

Tragiczny finał miał pożar domu jednorodzinnego w miejscowości Przyszów (gmina Bojanów). Z ogniem walczyło 28 strażaków zawodowych i ochotników. Podczas przeszukiwania pogorzeliska znaleziono zwęglone zwłoki mężczyzny, właściciela posiadłości.

➤ Czytaj na str. 2

■ HISTORIA

Burzliwy żywot Józefa z Woliny

W wieku 74 lat, w przypiwie szaleństwa podpalił zabudowania swoje i sąsiadów. Był tak rozszalały w chęci spalenia Woliny, że przerażeni mieszkańcy musieli go mocno skrepić powrozami. Historia życia Józefa Wytrzęsia nie ma sobie podobnych w dziejach małej, podniżańskiej wioski.

➤ Czytaj na str. 7

■ SKOWIERZYN

Z rajdowym zacięciem

21-letni Dawid Janeczko ze Skowierzyna swoją przygodę z rajdami samochodowymi zaczął startując ze swoim ojcem jako pilot. Szybko jednak zrozumiał, że to za kierownicą czuje się naprawdę w swoim żywiole.

➤ Czytaj na str. 8–9



W pożarze domu zginął 65-latek

Tragiczny finał miał pożar domu jednorodzinnego w miejscowości Przyszów (gmina Bojanów). Podczas przeszukiwania pogorzeliska znaleziono zwęglone zwłoki mężczyzny.

O zdarzeniu służby ratunkowe zostały poinformowane w czwartek, 29 grudnia, około godziny 2.45 w nocy. Do akcji wezwano sześć zastępów straży pożarnej – dwie z jednostek PSP i cztery z Ochotniczych Straży Pożarnych w Stanach i Przyszowie. W sumie w działaniach udział wzięło 28 strażaków.

– Po dojeździe pierwszych jednostek ochrony przeciwpożarowej, kierujący działaniem ratowniczym potwierdził rozwinięty pożar domu drewnianego. Wyjątek stanowiło murowane wejście. Z relacji będących na miejscu sąsiadów wynikało, że w środku domu prawdopodobnie znajduje się jedna

osoba – relacjonuje st. bryg. Leszek Zieliński, zastępca komendanta powiatowego PSP w Stalowej Woli.

Jak dodaje Zieliński wielkość pożaru wewnątrz domu oraz nadpalenie konstrukcji dachu uniemożliwiały wejście do środka mieszkania w początkowej fazie działań gaśniczych. Gdy tylko udało



FOT. MŁ. KPT. TOMASZ BRODOWSKI – KP PSP STALOWA WOLA

Drewniany dom spłonął prawie doszczętnie

się ugasić płomienie w domu dostrzeżono zwęglone ciało mężczyzny, 65-letniego właściciela nieruchomości.

Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-sledcza pod nadzorem prokuratora oraz biegły z zakresu

pożarnictwa. Śledczy wyjaśniają przyczyny i okoliczności tego tragicznego w skutkach zdarzenia. (kag)

Miasto dopłaci do wywozu śmieci

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli rajcy podjęli uchwałę w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami. 16 radnych głosowało „za”, 6 głosowało „przeciw”.

– Zgodnie z art. 6r ust. 2da pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Rada Miejska może postanowić, w drodze uchwały, o pokryciu części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami

komunalnymi, w celu obniżenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi pobieranych od właścicieli nieruchomości – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

W uchwale budżetowej na rok 2023 w dziale związanym z gospodarką odpadami zaplanowano wydatki w kwocie 18 700 000,00 zł z przeznaczeniem na koszty sys-

temu gospodarowania odpadami komunalnymi, dochody z opłaty za gospodarowanie odpadami zaplanowano w kwocie 12 779 423,00 zł. W związku z powyższym różnicę w systemie gospodarowania odpadami szacuje się na kwotę 5 920 577,00 zł, którą zaplanowano pokryć z innych źródeł niż opłata za zagospodarowanie odpadami komunalnymi.

– Powstała różnica wynika między innymi z wprowadzenia ulgi w opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla rodzin wielodzietnych oraz rodzin kompostujących bioodpady, co wiąże się z mniejszymi wpływami z opłat za gospodarowanie odpadami komu-

nalnymi. Należy zaznaczyć także, że obecna sytuacja gospodarcza w kraju, która jest wynikiem trwającej wojny pomiędzy Rosją, a Ukrainą, spowodowała wzrost inflacji oraz podwyżki w różnych sektorach życia w tym między innymi wzrost cen paliwa, energii czy gazu, z którymi mierzą się także mieszkańcy Stalowej Woli. W myśl przywołanej powyżej podstawy prawnej nie podnoszenie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy traktować, jako obniżenie kosztów życia mieszkańców miasta – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Uchwała wchodzi w życie 1 stycznia 2023 roku. (as)

Komunikat Kurii Diecezjalnej w związku ze śmiercią papieża seniora Benedykta XVI

Odpowiadając na prośbę Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz postanowił, aby w dniu pogrzebu papieża seniora Benedykta XVI, tj. 5 stycznia br., w każdym kościele parafialnym i rektoralnym sprawowana była msza św. żałobna w jego intencji o godz. 13.

Jednocześnie Kuria Diecezjalna w Sandomierzu prosi, aby 5 stycznia br. o godz. 9.30, tj. o godzinie rozpoczęcia mszy św. pogrzebowej, zadzwoniły dzwony w całej diecezji.

(bw)

Ponad 1500 kierowców z „ciężką nogą”

Przeszło 1500 wykroczeń przekroczenia dozwolonej prędkości zarejestrował przez rok funkcjonowania odcinkowy pomiar prędkości na trasie Stalowa Wola – Jamnica na drodze wojewódzkiej nr 871. Najwięcej wykroczeń odnotowano w maju, czerwcu i sierpniu. Niestety, nie do wszystkich przemawiają obecne stawki mandatów za jazdę z nadmierną prędkością oraz tragiczny bilans zdarzeń drogowych na tym fragmencie DW.

30 grudnia 2021 roku na drodze wojewódzkiej nr 871 na trasie Stalowa Wola – Jamnica uruchomiony został odcinkowy pomiar prędkości.

Od końca grudnia 2021 roku do końca grudnia 2022 roku w sumie odnotowano 1572 wykroczenia przekroczenia dozwolonej prędkości. W grudniu 2021 były to 3 wykroczenia, w styczniu 2022 – 87, w lutym – 141, w marcu – 193, w kwietniu – 185, w maju – 217, w czerwcu – 220, w lipcu – 150, w sierpniu – 205, we wrześniu – 64, w listopadzie – 27, w grudniu – 80. Średnie przekroczenie dozwolonej prędkości to 16 km/h. Maksymalna dopuszczalna prędkość na kontro-

lowanym fragmencie trasy wynosi 80 km/h. Kontrole są prowadzone w obu kierunkach ruchu. Kamery zostały zamontowane nad jezdnią na tzw. bramownicach. System kamer automatycznie określa czas wjazdu i wyjazdu z kontrolowanego odcinka drogi, a to pozwala wyliczyć średnią prędkość z jaką poruszał się pojazd. Łączność urządzenia z systemem centralnym CANARD jest prowadzona za pomocą transmisji GSM.

Trasa pojazdów jest monitorowana na odcinku o długości 6,5 kilometra. – Po zarejestrowaniu naruszenia do właściciela pojazdu wysyłana jest korespondencja zawierająca dokumentację sta-

nowiącą kompletną informację o naruszeniu przepisów ruchu drogowego. Na załączonych drukach właściciel/posiadacz pojazdu składa jedno z trzech oświadczeń – informuje Biuro Informacji i Promocji, Wydziału Komunikacji Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Oświadczenie nr 1 wypełnia osoba, która kierowała pojazdem w chwili wykroczenia i wyraża zgodę na przyjęcie mandatu karnego za wykroczenie lub odmawia jego przyjęcia. Oświadczenie nr 2 wypełnia właściciel/posiadacz pojazdu, który wskazuje, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w



Maksymalna dopuszczalna prędkość na kontrolowanym fragmencie trasy wynosi 80 km/h

oznaczonym czasie. Oświadczenie nr 3 wypełnia właściciel/posiadacz pojazdu, który nie wskazuje, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie i wyraża zgodę na przyjęcie mandatu karnego za czyn określony w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń lub odmawia jego przyjęcia. – W zależności od

wybranego wariantu CANARD prowadzi dalsze czynności wyjaśniające. Korespondencja w sprawie wykroczenia wysyłana jest po kilku dniach od jego popełnienia – informuje Biuro Informacji i Promocji, Wydziału Komunikacji Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

(as)

Przeciwnicy spalarni nad jeziorem nie powstrzymali zamiany gruntów

Gorąca dyskusja poprzedziła głosowanie radnych dotyczące zamiany nieruchomości gruntowych pomiędzy Miastem Tarnobrzeg, a Agencją Rozwoju Przemysłu S.A. Działki, których dotyczy transfer są położone bezpośrednio i około pół kilometra od Jeziora Tarnobrzkiego.

Na działkach położonych obok Mariny, które należą do miasta, ARP S.A. chce zainwestować w centrum konferencyjne. Około 450 metrów od linii brzegowej, po drugiej stronie akwenu na terenach należących do ARP S.A., austriacka firma FCC Environment planuje zbudować spalarnię odpadów. Druga inwestycja ma wielu przeciwników. Prezydent miasta wystąpił do radnych o zgodę na zamianę tych terenów.

Były transparenty, sporo emocji i ostre wystąpienie Małgorzaty Zych, przedstawicielki Stowarzyszenia „Nie dla spalarni śmieci nad Jeziorem Tarnobrzkiem”. Radni nie dali się jednak przekonać, że powinni zablokować transfer.

Dyskusję rozpoczął radny Kamil Kalinka, który mówił o tym, że temat spalarni ciągnie się już 2,5 roku. Wtedy to bowiem pierwszy raz władze miasta, zapraszając do siebie wszystkich radnych, przedstawiły koncepcję firmy FCC Environment

zainteresowaną budową instalacji termicznego przekształcania odpadów. Radny przyznał, że ustalono, że do Urzędu Miasta nie wpłyną żadne dokumenty dopóki, nie zostaną na piśmie przedstawione warunki dotyczące korzyści, jakie miasto miało by mieć z tej inwestycji.

– To był warunek kluczowy, który panowie prezydenci przedstawili nam 2,5 roku temu – mówił radny Kamil Kalinka. – Słowa nie dotrzymano, bo do Urzędu Miasta wpłynęła dokumentacja o wydanie decyzji środowiskowej. A do dziś nie przedstawiono żadnych korzyści, które miasto i mieszkańcy mieli by mieć z tej inwestycji. Obiecywano niższą cenę za śmieci, za ciepło, ale nic nie mamy na papierze. Nic nie zostało ustalone.

Radny przyznał, że niezależnie od tego, co dalej zrobi firma FCC, decyzja o zamianie gruntów jest kluczowa, bo mając działki przy ul. Chmielowskiej, radni będą mieli wpływ na to, co na nich powstanie. Teraz, takiego wpływu nie mają.

Głos w dyskusji zabrała także Małgorzata Zych, prezes Stowarzyszenia „Nie dla spalarni śmieci nad Jeziorem Tarnobrzkiem”. Tarnobrzeżanka mówiła, że władze miasta chcą budować spalarnię wbrew opinii publicznej. Wbrew 4000 głosów, które zebrane zostały przez stowarzyszenie przeciwko tej inwestycji.

– Dziś państwo radni wyrażacie zgodę na budowę spalarni, czy wy myślicie, że tam powstanie coś innego, skoro firma FCC już w raporcie środowiskowym wskazuje właśnie te działki? – pytała retorycznie Małgorzata Zych. – Dzisiaj otwieracie szeroko drzwi i dajecie pozwolenie panu prezydentowi do tego, aby ta spalarnia tam powstała.

Zych nie kryła, że radni, którzy czekają na propozycję korzyści zachowują się tak, jakby chcieli się targować z inwestorem i pytała na ile wyceniane jest zdrowie mieszkańców? Jej zdaniem tereny nad jeziorem przez powstanie



Przeciwnicy budowy spalarni nad Jeziorem Tarnobrzkiem przyszli na ostatnią sesję z transparentami, ale ich głos nie wpłynął na decyzję radnych, którzy zgodzili się na zamianę gruntów leżących w pobliżu akwenu

spalarni zostaną zdegradowane, spadnie wartość majątkowa nieruchomości i atrakcyjność turystyczna akwenu.

Małgorzata Zych mówiła o braku ustaleń dotyczących ewentualnych korzyści, o tym, że w całej Polsce odbywają się protesty przeciwko takim inwestycjom i że zlokalizowanie spalarni nad akwemem nie ma

żadnego uzasadnienia oprócz tego, że jest to ukłon w stronę inwestora, który zminimalizuje koszty budowy obiektu i maksymalnie wykorzysta istniejącą tam infrastrukturę techniczną.

Prezydent Dariusz Bożek, wypowiadając się tuż przed głosowaniem, przyznał, że zamiana nieruchomości gruntowych przyczyni się do

wpływu na to, co powstanie nad jeziorem na terenach obecnie posiadanych przez ARP S.A. – Kto ma ziemię, ten ma władzę – powiedział prezydent. Jego zdanie podzieliła także zdecydowana większość radnych. Za uchwałą zagłosowało 16 rajców, 3 wstrzymało się od głosu.

(bm)

Afera na działkach w Tarnobrzegu

Dziarskie seniorki pobiły się o faceta

Jak się okazuje zawód sercowy jest niebezpieczny w każdym wieku. Dowiodły tego trzy 80-latki, które pobiły się o względy pewnego, starszego pana.

Do tej niecodziennej sytuacji doszło 9 grudnia na terenie ogródków działkowych w Tarnobrzegu. Pewna 80-latka przebywała na swojej działce, kiedy pojawiły się tam dwie siostry, w podobnym do niej wieku. Jedna z nich jest właścicielką działki sąsiadującej z poszkodowaną. Po pewnej chwili siostry zaczęły zachowywać się agresywnie wobec seniorki, szarpały kobietę, biły i ciągnęły za włosy.

Co było powodem takiej agresji starszych pań? Wszystko wskazuje na to, że w grę wchodzi sprawy sercowe. Jedna z siostr adorowana do niedawna przez starszego mężczyznę, stwierdziła, że jego zainteresowanie nią osłabło, ponieważ zainteresować się on miał inną kobietą. Seniorka postanowiła więc wziąć sprawy we własne ręce i dać nauczkę konkurentce.

Poszkodowana próbowała tłumaczyć, że absolutnie nic nie łączy jej z amantem, a wymienia z nim tylko grzecznościowe „dzień dobry”.

Na nic zdały się te tłumaczenia. Zazdrośna kobieta upierała się przy swojej wersji. Swoje żale miała wyrzucać z coraz większą agresją. Wkrótce za potokiem wyzwisk, w ruch poszły ręce.

Poturbowana 80-latka zgłosiła sprawę na komendę. Jak informuje podinspektor Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik prasowy policji w Tarnobrzegu, funkcjonariusze po wykonaniu czynności sprawdzających stwierdzili, że doszło do naruszenia artykułu 157 paragrafu 1 Kodeksu karnego, który mówi: „kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

– Takie przestępstwo nie jest ścigane z urzędu, ale z oskarżenia prywatnego – zaznacza podinspektor Beata Jędrzejewska-Wrona, rzecznik prasowa Komendanta Miejskiego Policji w Tarnobrzegu.

(kag)

STAŁOWA WOLA. Orszak Trzech Króli

„Niechaj prowadzi nas Gwiazda!”, to hasło tegorocznego Orszaku Trzech Króli, który już w piątek, 6 stycznia, przejdzie ulicami Stalowej Woli. Wydarzeniu oprócz wspólnego kołędowania towarzyszyć będzie rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejsze przebranie orszakowe.

Tegoroczny, dekanalny, Orszak w Stalowej Woli organizowany jest przez Stowarzyszenie Przyjazna Dłoń, działające przy parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Stalowej Woli-Rozwadowie. To właśnie tam 6 grudnia mszą świętą o godzinie 11 rozpoczną się uliczne jasełka. Następnie o godzi-

nie 12 mieszkańcy wyruszą ulicami: Graniczną, Klasztorną, Al. Jana Pawła II oraz Popiełuszki, by finalnie pokłonić się Jezusowi na placu przy kościele pw. św. Floriana w Stalowej Woli.

Jak zawsze każdy z uczestników Orszaku otrzyma koronę oraz śpiewnik z kołedami. Przy parafii Floriana, czyli na zakończenie wydarzenia, na mieszkańców czekać będzie ciepły posiłek. Tam również odbędzie się wspólne kołędowanie i rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejsze przebranie orszakowe.

(kag)



Orszak Trzech Króli w 2019

Ćwierćwiecze Klubu Seniora „Jarzębinka”

W 2022 roku Klub Seniora „Jarzębinka” ze Stalowej Woli świętował 25-lecie istnienia. Uroczyste spotkanie z okazji jubileuszu odbyło się 28 grudnia. Obecnie Klub liczy ponad 40 członków.

– Jarzębinka, to jest coś wspianego, nie sądziłam, że doświadczę czegoś tak miłego. Mam blisko do CAS-u, pomyślałam pójde, zobaczę, przyszedłam i jakoś tak na drugi dzień było spotkanie w „Jarzębince”, dołączyłam i jestem przeszczęśliwa – mówiła Barbara Michalak, która z „Jarzębinką” związana jest od pół roku.

Klub Seniora „Jarzębinka” powstał w 1997 roku. Obecnie prezesem Klubu jest Jerzy Lebioda, zastąpił na tym stanowisku Franciszka Sieniawskiego, który w 2021 roku zrezygnował z pełnienia tej funkcji. – Czcimy wszystkie święta państwowe, kościelne, okolicznościowe, przy muzyce, przy tańcach, to wszystko wpływa korzystnie na fizyczną sprawność naszych członków. Organizujemy różne wycieczki – opowiadał Franciszek Sieniawski.

Członkowie klubu spotykają się co czwartek w Centrum Aktywności Seniora w godzinach od 16 do 19. Wcześniej miejscem spotkań był Miejski Dom Kultury.

– Skromnym poczęstunkiem przyjmujemy członków jak i gości, jest kawa, herbata i ciasteczko. Oprócz tego potańcówka i granie, traktujemy to jako rehabilitację.

Podjąłem się prezesostwa, ze względu na to, że naprawdę mam wspianych członków Klubu Seniora „Jarzębinka”. Współpracujemy bardzo miło, bardzo wesoło spędzamy czas – mówi prezes klubu Jerzy Lebioda.

Najstarszy członek klubu ma 94 lata, najmłodszy 68. W klubie jest 5 małżeństw. – Jestem członkiem Klubu Seniora „Jarzębinka” już od 10 lat, w klubie prowadzę kronikę, w której zapisane są wszystkie ważne wydarzenia z życia naszego klubu – mówiła Zofia Dąbek.

Uroczyste spotkanie z okazji 25-lecia istnienia Klubu Seniora „Jarzębinka” odbyło się 28 grudnia w restauracji Słoneczna. Na początku wszyscy zgromadzeni odśpiewali „Jarzębina czerwona”, nie zabrakło też toastu, życzeń i gratulacji.

– Każdy senior w moim wieku powinien tu przyjść, razem z nami spędzić miłe chwile. Zabawiać się, zaśpiewać, być aktywnym. Mnie ten klub mobilizuje, jestem zadowolony i powinny te kluby istnieć jak najdłużej. Pozdrawiam całą Stalową Wolę, emerytów, rencistów, niech się odważą, niech przyjdą tu do nas, niech zobaczą jak działamy – mówił Jan Król.



Spotkanie z okazji jubileuszu 25-lecia funkcjonowania Klubu Seniora „Jarzębinka”

W jubileuszowym spotkaniu wziął udział również prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny.

– Bez wątpienia wchodząc tutaj do państwa można poczuć tę rodzinną atmosferę. Myślę, że to jest wielkie osiągnięcie i wielki sukces, że Klub Seniora działa właśnie w taki sposób tworząc relacje, tworząc przyjaźnie, tworząc uczucia, wzajemną odpowiedzialność w budowaniu wzajemnego szczerą jak w naszych rodzinach – mówił

prezydent Lucjusz Nadberezny. W swoim wystąpieniu władarz podziękował seniorom za ich wkład w budowanie naszego miasta. – To państwa pokolenie budowało i wznosiło Stalową Wolę, dając jej dzisiejszy rozwój. Jeżeli dzisiaj miasto może podziękować w jakikolwiek sposób, nawet symbolicznie, to tworząc takie warunki jakie są w CAS. Z wielką wdzięcznością patrzę na państwa, na to pokolenie seniorów. To

państwo swoim życiem włożyli tak wiele cegieł materialnych i niematerialnych pod budowę Stalowej Woli i pod dzisiejszy rozwój, i za to z serca chciałbym podziękować. Chciałbym życzyć aby tej aktywności, tej energii, którą tutaj można wyczuć nigdy nie brakowało, abyście swoją aktywnością zachwycali i pobudzali młode pokolenie – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

(as)

Biblioteka zaprasza na styczniowy kiermasz książek

Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli zaprasza miłośników literatury na pierwszy w 2023 roku Kiermasz Taniej Książki. Wydarzenie rozpocznie się w Bibliotece Głównej przy ul. ks. J. Popiełuszki 10, w poniedziałek, 9 stycznia od godziny 11.

Po książki od złotówki będziemy mogli się wybrać w sumie przez 5 dni, aż do 13 stycznia, w godzinach 9.00-17.30, za wyjątkiem wspomnianego już poniedziałku, gdzie handlowanie rozpocznie się dwie godziny później. Stoiska z literaturą ułożone będą w pomieszczeniu znajdującym się tuż przed Czytelnią, na parterze budynku.

Kiermasze organizowane przez stalowowską bibliotekę cieszą się sporą popularnością wśród mieszkańców. Na

każdym można „upolować” naprawdę ciekawe pozycje: od lektur szkolnych, bajek, kryminałów – po arcydzieła światowej literatury czy atrakcyjne albumy. Można również przynieść książki, które już przeczytaliśmy, zalegają nam na półkach, a nie chcemy ich wyrzucać. Trafiają na następny kiermasz i do kolejnych czytelników, zaś biblioteka za pozyskane fundusze zakupi książkowe nowości i uatrakcyjni swój księgozbiór. Ze zorganizowanych w 2022 roku kiermaszy MBP w Stalowej Woli zakupiła



Ceny książek na kiermaszu zaczynają się już od złotówki

do swojego księgozbioru 360 pozycji: książek i audiobooków.

(kag)



84-latek potrzebował pomocy. Do akcji ruszyli strażacy

Strażacy, ratownicy medyczni i policjanci interweniowali wobec 84-latka, który potrzebował pomocy. Mieszkaniec Stalowej Woli źle się poczuł i nie był w stanie otworzyć drzwi do mieszkania. Zdarzenie miało miejsce 2 stycznia. O interwencję służb poprosiła znajoma seniora.

– Otrzymaliśmy przed godziną 11 zgłoszenie, że w jednym z mieszkań przy ulicy Okulickiego może znajdować się mężczyzna potrzebujący pomocy. Mieszkanie zostało siłowo otwarte przez strażaków. Znajdował się w nim 84-letni mężczyzna. Z uwagi na stan zdrowia został przewieziony do szpitala – przekazała „Sztafecie” mł. asp. Małgorzata Kania z KPP w Stalowej Woli.

krótko

STALOWA WOLA. Pomożesz bo możesz, masz to w genach

11 stycznia o godzinie 9 w Liceum Ogólnokształcącym im. KEN w Stalowej Woli odbędzie się „Dzień dawcy szpiku”. Potencjalni dawcy będą mogli zarejestrować się do bazy danych DKMS. Wymagania to ukończenie 18 roku życia. Podczas rejestracji należy mieć ze sobą dowód osobisty.

(kag)

STALOWA WOLA-ROZWADÓW. II Krakowski Salon Poezji

Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli zaprasza na II Krakowski Salon Poezji. Tym razem organizatorzy i wykonawcy zabiorą uczestników do Leśmianowskiego „świata cudów”.

Poezja Bolesława Leśmiana kojarzy się z baśniowością, prostotą, niezwykłością, humorem, ale też z grozą, smutkiem i refleksją filozoficzną. Czesław Miłosz w „Traktacie poetyckim” pisał: „Co do Leśmiana, ten wyciągnął wnioski: / Jeżeli ma być sen, to sen aż do dna”.

W wierszach Leśmiana to, co tylko pomyślane, staje się nagle rzeczywistością, a to, co rzeczywiste, okazuje się fantazją lub snem. Poeta odczuwa, poznaje i wyraża świat tak, jak czynił to niegdyś człowiek pierwotny. Mówił za pomocą metafor, przenosił na świat swoje odczucia – lęk przed ciemną tonią niedostępnej rzeki zamieniał w topielca, zachwyty nad kwitnącą łąką w piękną dziewczynę.

Leśmian zakochany w przyrodzie, słowiańskich mitach i ludowości stworzył z nich niezwykły świat. W tej poezji nie ma historii, polityki, jest duchowość, uczucie, fantastyka. Jego erotyki do dziś pozostają niedoścignionym wzorem pisania o miłości.

Organizatorzy zapraszają więc mieszkańców na klimatyczny spacer po Leśmianowskich światach i zaświatach. Tym razem w poetyckiej podróży towarzyszyć uczestnikom spotkania będzie Monika Janik-Hussakowska i Jan Hussakowski. Muzycznie i wokalnie słowo uzupełnią artyści tworzący Projekt Leśmian – Monika Bubniak oraz Przemysław Książek.

Wydarzenie odbędzie się 8 stycznia o godzinie 12 w Rozwadowskim Domu Kultury „Sokół”. Wstęp 10 zł.

(kag)

Sprzeciw wobec kolejnej betonozy i wycinaniu drzew

Jakie będzie zielone centrum Stalowej Woli

Jak ma wyglądać zagospodarowanie terenów zielonych w centralnej części naszego miasta? Odpowiedzi na to pytanie szukano w Bibliotece Miejskiej, na drugich już warsztatach projektowych z udziałem zainteresowanych mieszkańców i przedstawicieli firmy PM PROJEKT, która koncepcję tego zagospodarowania przygotowuje i przedstawiła właśnie jej główne założenia.

– Prosimy, wręcz błagamy – przybywajcie, wszyscy, młodzi i starsi, wszyscy, którzy chcą rozsądnych zmian w zieleni, którzy są przeciwni kolejnej BETONOZIE w Stalowej Woli – to m.in. można było przeczytać w ulotkach-apelach zachęcających mieszkańców do udziału w drugiej odsłonie tych warsztatów. Ale zainteresowanie nie było zbyt duże.

Oczekiwania i ograniczenia

Zagospodarowanie dotyczyć ma obszaru pomiędzy Al. Jana Pawła II, ul. ks. Popiełuszki, ul. Floriańska oraz torami kolejowymi, czyli terenu ścisłego centrum Stalowej Woli (to m.in. okolice kościoła św. Floriana, budynku Poczty, ZUS, Biblioteki Miejskiej, gmachu sądu i prokuratury, dworca PKS).

Przedstawiciele PM PROJEKT z Nowego Sącza przedstawili na początek wnioski z pierwszych warsztatów zgłoszone przez mieszkańców, które można sprowadzić do dwóch głównych postulatów: więcej zieleni i spójności komunikacyjnej.

Wskazali też na obiektywne ograniczenia dotyczące tego terenu: Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, istniejąca

infrastruktura podziemna, stosunki własnościowe, istniejąca zabudowa, duża liczba interesariuszy (osób z różnych powodów przebywających w tym miejscu), istniejący układ komunikacyjny.

Gdzie są te martwe drzewa?

Jak można się było spodziewać, najwięcej emocji uczestników wzbudził projekt gospodarki drzewostanem.

Z inwentaryzacji zleconej przez PM PROJEKT wynika, że na wspomnianym obszarze są 473 drzewa i 1464,5 metrów kw. krzewów, w tym 12 drzew martwych oraz 78 drzew i 12 metrów kw. krzewów w złym stanie, „których należy rozważyć usunięcie”.

– Jakże to konkretnie drzewa i w którym miejscu rosną? – dopytywali uczestnicy warsztatów, zgodnie krytykując bardzo słabą czytelność map z zaznaczonym drzewostanem, schematem funkcjonalnym i projektem zagospodarowania tego terenu.

Pytali, dlaczego nie pokazano fotografii tych 12 drzew i tych „tylko” zagrożonych wycięciem, dlaczego nie przygotowano trójwymiarowej symulacji stanu zieleni, sugerowali, że

powinna się odbyć swoista „zielona wizja lokalna” z ich udziałem, że jedna tylko analiza dendrologiczna nie powinna przesądzać o konieczności wycinki.

Padły też głosy, że tak przygotowana koncepcja gospodarki drzewostanem jest w ogóle nie do przyjęcia, że np. w sąsiedztwie kościoła św. Floriana nie ma żadnych martwych drzew, że mieszkańcom tego obszaru proponuje się kolejną betonozę, bo przecież obok usługowca budowanego właśnie naprzeciwko dworca PKS powstanie parking (po sąsiedzku jest już ten przy „Biedronce”).

Niewielka wycinka i wielkie nasadzenia

Z wyjaśnień PM PROJEKT wynikało, że większość martwych drzew znajduje się na placu targowym, w pobliżu przejścia przez tor, a zniszczył je odbywający się w tym miejscu handel. Obiecano także, że na trzecich warsztatach taka fotograficzna dokumentacja drzewostanu zostanie zaprezentowana, gdy przedstawiony zostanie już ostateczny, całościowy projekt zagospodarowania terenów zielonych w centrum Stalowej Woli.

Przedstawiciele PM PROJEKT podkreślali tak-



Pomysły projektantów wywołały gorącą dyskusję

że, iż w związku z proponowanymi tu inwestycjami planuje się wycięcie tylko 3 drzew i 129 metrów kw. krzewów, kolidujących z projektem zagospodarowania. A z drugiej strony zwracali uwagę na to, że zaplanowano posadzenie ok. 200 drzew jako uzupełnienie istniejącej tu zieleni.

Piękne wizje czy stacja benzynowa

Przedstawili też 6 autorskich pomysłów tego zagospodarowania zilustrowanych wieloma wizualizacjami: wydzielanie bezpiecznych stref komu-

nikacji pieszo-rowerowej, tzw. parki kieszonkowe, Park Zmysłów i Sztuki (na działce, gdzie stał kiedyś pawilon meblowy), parkingi wertykalne (pionowe konstrukcje z przesuwającymi się osiowo miejscami do parkowania), tunel pod torami kolejowymi (jako połączenie centrum miasta z placem Piłsudskiego), centrum przesiadkowe w okolicach dworca PKS.

Choć projektanci podkreślali, „byśmy mieli świadomość, że nie wszystko jest możliwe”, to szczególnie przedstawionych rozwiązań (np. fontanna posadzkowa, iluminacja, plac z dominantą w kształcie rzeźby, zieleni egzotyczna, zieleni w układzie geometrycznym), prezentowały się bardzo efektownie. Ale z drugiej strony zwracano uwagę, że np. teren, gdzie ma powstać Park Zmysłów i Sztuki jest w prywatnych rękach (jest to działka Orlenu). Mieszkańcy pytali więc, czy zamiast pięknej koncepcji nie skończy się na tym, że stanie tu kolejna stacja benzynowa.

Strefa reprezentacyjna przed kościołem

Z przedstawionych założeń wynika, że główny ciąg rowerowo-pieszy szedłby równolegle do ul. Floriańskiej (między Poczta a gmachem sądu), a plac przed

kościółem św. Floriana byłby „strefą reprezentacyjną”, gdzie odbywałyby się okolicznościowe imprezy.

Plac zostałby wyłączony z ruchu drogowego oraz możliwości parkowania, powstałaby tu mała architektura (ławki, siedziska), zamiast nieczynnej fontanny – rabata z ozdobną roślinnością, posadzono by drzewa, byliny i krzewy ozdobne, a dwie czerpnie przed Biblioteką Miejską osłonięto by pnączami. Uporządkowano by także tutejszą przestrzeń wystawienniczą, powstałaby też plenerowa czytelnia.

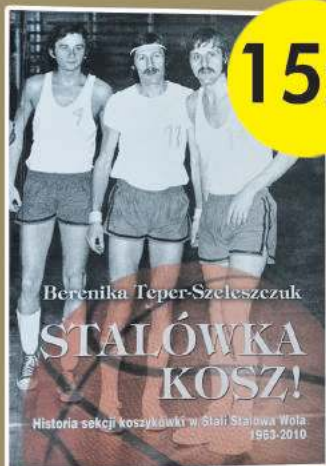
Za kasę z Unii i budżetu państwa

To wszystko to wstępna koncepcja „zielonego” zagospodarowania centrum Stalowej Woli, po konsultacjach z jej mieszkańcami. Trzecie, podsumowujące warsztaty, odbędą się 11 stycznia br.

Oficjalna nazwa tego przedsięwzięcia to „Koncepcja zagospodarowania terenów zielonych w centralnej części miasta Stalowa Wola opracowana na bazie warsztatów z mieszkańcami”.

Jest to też jedno z działań projektu „Stalowa Wola – opracowanie dokumentacji w ramach wsparcia rozwoju miast”, realizowanego przy współfinansowaniu Unii Europejskiej oraz budżetu państwa. (SJ)

KSIĘGARNIA REGIONALNA



specjalne ceny

Książki o tematyce sportowej kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w „Sztafecie” przy ul. Ofiar Katynia 30.

Możesz je też zamówić przez telefon ☎ 15 810 94 01

Najgłośniejsze sprawy kryminalne 2022 roku

Gehenna 2,5-letniego Danyła, brawurowa ucieczka z sądu, podpalenia, śmierć na torach. Przedstawiamy kryminalne podsumowanie 2022 roku.

Śmierć na ulicy i makabryczne odkrycie

Pierwszą głośną sprawą w 2022, która obiegła cały kraj, było zabójstwo 36-latką na jednej z ulic w Stalowej Woli. Do tragedii doszło w niedzielę, 6 marca. Mężczyzna znajdował się w pobliżu przystanku ZMKS przy Al. Jana Pawła II, gdy ktoś ugodził go nożem w plecy. Sprawca natychmiast uciekł, poszkodowanemu udzielili pomocy przypadkowi świadkowie. Najpierw na miejsce zdarzenia przyjechała straż pożarna, później pogotowie. Ratownicy reanimowali 36-latkę przez kilkadziesiąt minut, ale bez skutku. Lekarz stwierdził zgon mężczyzny. W tej sprawie zatrzymano 14-latkę podejrzanego o zabójstwo. Przy chłopcu znaleziono narzędzie zbrodni – nóż z 20-centymetrowym ostrzem. Prokuratura nie ujawniła, jaki był motyw nastolatka i czy znał on mężczyznę, któremu wbił nóż w plecy. Z ustaleń mediów wynika jednak, że ofiara i sprawca się znali. Wszystkie materiały dotyczące tej sprawy przekazane zostały Wydziałowi Rodzinnemu i Nieletnich Sądu Rejonowego w Stalowej Woli. Ze względu na dobro małoletniego postępowanie w tej sprawie jest niejawną.

Do niespodziewanej śmierci doszło w nocy z 20 na 21 sierpnia, na jednej z prywatnych posesji w Pysznicy. Podczas domówki biesiadnicy zauważyli, że w przydomowym basenie pływa ciało młodego mężczyzny. Był nim 21-letni Dawid. J. (mieszkaniec Staszowa w województwie świętokrzyskim). Mimo reanimacji życia mężczyzny nie udało się uratować. Jak poinformowała prokuratura, nie nie wskazywało na to, by ze śmiercią mężczyzny miały związek osoby trzecie.

W 2022 miała miejsce jeszcze jedna tajemnicza śmierć. Makabrycznego odkrycia dokonano w poniedziałek, 17 października, w Stalowej Woli. Na jednej z prywatnych posesji przy ulicy Brandwickiej ujawniono zwłoki dwóch osób – kobiety i mężczyzny. Ciała zostały odnalezione przez córkę kobiety, która przyszła do matki z wizytą. Zmarli to 58-letnia Mariam T. obywatelka Armenii z kartą stałego pobytu w Polsce oraz 48-letni Aszot N. pochodzący z Azerbejdżanu, który miał polskie obywatelstwo. Osoby te łączyło dalekie pokrewieństwo. Kobieta zginęła od ciosu nożem w szyję, mężczyzna od rany postrzałowej głowy. Prokuratura

przyznała wówczas, że doszło tutaj prawdopodobnie do samobójstwa rozszerzonego.

„Pociąg – morderca”

W ubiegłym roku wielokrotnie rozpisywaliśmy się na temat wypadków na torach kolejowych. Niestety kilka z nich zakończyło się tragicznie. Dramat, który poruszył całą Polskę wydarzył się 18 kwietnia, w Poniedziałek Wielkanocny na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Jadachach (gmina Nowa Dęba). Małżeństwo – Barbara (32 lata), Maksymilian (33) – podróżowało tego dnia ze swoją wówczas 14-miesięczną córeczką. Po godzinie 16, młodzi ludzie samochodem marki Audi A3, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Jadachach przed którym stoi znak STOP, wjechali wprost pod szynobus relacji Rzeszów – Stalowa Wola. Mimo szybkiej reanimacji, żadnemu z małżonków nie udało się przywrócić czynności życiowych. Ich córeczka cudem ocalała. Para osierociła trójkę dzieci.

Kilka dni wcześniej, 12 kwietnia, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Tarnobrzegu, 27-letni kierujący seatem wjechał przed nadjeżdżający pociąg techniczny. 19-letni pasażer osobówki w poważnym stanie został przewieziony do szpitala w Rzeszowie. Mimo starań lekarzy mężczyzna zmarł.

To nie koniec czarnej serii na torach w powiecie tarnobrzskim. 23 kwietnia, młody mężczyzna wybrał się na popołudniowy jogging. Gdy był na moście kolejowym nadjechał pociąg relacji Przemyśl – Warszawa Wschód. W pewnej chwili 21-latek przewrócił się, a jego stopa znalazła się pod kołami pociągu. Wskutek wypadku poszkodowany stracił trzy palce u stopy.

Spotkania z pociągami nie przeżyli też mieszkańcy powiatu stalowowolskiego, niżańskiego i leżajskiego. 5 grudnia w rejonie dzikiego przejścia przez torowisko w okolicach „Budowlanki” w Stalowej Woli zginęła starsza kobieta. Mieszkanca Stalowej Woli została potrącona przez pociąg pociąg relacji Rzeszów – Bydgoszcz. Zaledwie 5 dni później, 10 grudnia, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Wierzawicach koło Leżajskiej, kierujący osobowym fordem zatrzymał się przed przejazdem, by przepuścić jadący z lewej strony pociąg osobowy, a następnie wjechał na przejazd wprost przed jadącą z przeciwnej strony, drugim torem, lokomotywę. Fordem oprócz



45-letniego kierowcy, który w ciężkim stanie został przewieziony do szpitala, podróżowała również 17-latką. Młoda dziewczyna nie przeżyła wypadku.

Z kolei dwa dni później, 12 grudnia, doszło do kolejnego dramatu na torach, tym razem na przejeździe w Nisku. Pociąg pasażerski relacji Stalowa Wola – Rozwadow – Przeworsk potrafił mężczyznę, który nagle znalazł się na torach. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

Zabrała ich woda

Do wielkiej tragedii doszło na zalewie Podwolina w Nisku. W poniedziałek, 20 czerwca, utonął tam 22-letni mieszkaniec powiatu stalowowolskiego. Młody mężczyzna wszedł do wody i po odpłynięciu kilkudziesięciu metrów od brzegu, zaczął tonąć. Świadkowie, którzy próbowali na początku ratować młodzieńca, wezwali pomoc. Gdy pletwonurkowie odnaleźli 22-latkę, natychmiast rozpoczęto reanimację. Niestety, funkcji życiowych nie udało się przywrócić.

Kilka dni później, 28 czerwca, również z zalewu Podwolina, strażacy wyłowili ciało poszukiwanego 32-latką (mieszkaniec powiatu leżajskiego). Dwa dni wcześniej mężczyzna z przyjaciółmi wypoczywał nad wodą. Gdy jego przyjaciele zauważyli jego nieobecność, początkowo szukali go na własną rękę. Mężczyzna pozostał na parkingu samochód wraz z rzeczami osobistymi. Znajomi powiadomili odpowiednie służby. Finał tych poszukiwań był jednak tragiczny.

Chęć ochłody w upalne dni przyniosła śmierć jeszcze dwóm mieszkańcom powiatu leżajskiego. Do kolejnego utonięcia doszło 26 czerwca w Leżajsku, w zbiorniku melioracyjnym na tzw. „Florydzie”. 24-letni mężczyzna wszedł

do wody i chwilę później zniknął pod jej powierzchnią. Mężczyzna został wyciągnięty przez strażaków. Mimo reanimacji jego życia nie udało się uratować. Z kolei 30 czerwca 60-letni mężczyzna utonął w zbiorniku wodnym w Przychojcu. Mieszkaniec gminy Leżajsk wszedł do wody i już nie wypłynął.

Młodociany podpalacz

5 maja w nocy, stalowowolscy policjanci zostali powiadomieni o pożarze drewnianej stodoły w miejscowości Słomiana. Dwa dni później doszło do takiej samej sytuacji. W godzinach nocnych, w tej samej miejscowości, spłonęła kolejna stodoła. Do trzeciego pożaru doszło 10 maja, również w Słomianej. W tym przypadku spaleni uległa drewniana wiata. Nocne pożary budziły niepokój wśród mieszkańców gminy Pysznica. Ludzie zaczęli podejrzewać, że wśród nich jest podpalacz, ponieważ sposób i okoliczności w jakich dochodziło do podłożenia ognia, wskazywały na tego samego sprawcę. I nie mylili się, choć na pewno nie spodziewali się takiego obrotu sprawy. Winnym okazał się 14-latek z gminy Pysznica. Nieletni przyznał się do podłożenia ognia w trzech miejscach.

Ponad 60 strażaków gasiło pożar hali magazynowo-produkcyjnej w jednym z największych zakładów wytwarzających wyroby z wikliny w Rudniku nad Sanem. Do gigantycznego pożaru doszło 11 sierpnia. Ogniem objęta była cała hala o powierzchni około 900 m kw, w której składowane były łatwopalne produkty z wikliny, drewno oraz materiały niezbędne do produkcji. Opanowanie sytuacji było bardzo trudne ponieważ w trakcie prowadzonych działań doszło do wybuchu butli z gazem, umiejscowionej w wózku widłowym. Na szczęście strażacy wygrali walkę z żywiołem. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

Do groźnego pożaru doszło również 18 listopada w Stalowej Woli. Ogień doszczętnie strawił mieszkanie przy ulicy KEN. 4 osoby trafiły do szpitala, 35 osób ewakuowano, a w akcję gaśniczą zaangażowanych było 9 zastępów straży pożarnej. Lokatorki, którymi były matka z córką, straciły dorobek życia.

Końcem grudnia do tragedii doszło również w miejscowości Przyszów (gmina Bojanów). Spłonął tam dom jednorodzinny. W zgłoszeniach znaleziono zwęglone ciało właściciela. Szerzej o tym zdarzeniu piszemy na stronie 2.

Brawurowa ucieczka i nastolatka na rauszu

To była akcja jak z hollywoodzkiego filmu. Pochodzący z Zakli-

kowa Piotr M. został 29 czerwca doprowadzony do sądu z aresztu śledczego w Rzeszowie przez policjantów na rozprawę wraz z innym oskarżonym. Miał odpowiadać za wymuszenia rozbójnicze, wprowadzenie do obrotu narkotyków oraz pobicie, za co grozi do 10 lat więzienia. 31-letni przestępca wykorzystał moment, w którym zdjęto mu kajdanki i... czmychnął z sali rozpraw Sądu Rejonowego w Stalowej Woli. Policja poszukiwała go przez blisko tydzień. W końcu „zgarbięto” go z jednej z lubelskich ulic.

Popis dała też 16-latką ze Stalowej Woli. 19 września dziewczyna wybrała się na przejażdżkę elektryczną hulajnogą. Problem w tym, że nastolatka była pijana. I pewnie nic by się nie wydało, gdyby nie uderzyła w jadący samochód. Dziewczyna została zabrana do szpitala, gdzie stwierdzono, że miała 0,7 promila.

Ta sprawa wstrząsnęła całą Polską

To niewątpliwie najgłośniejsze, dramatyczne wydarzenie, do którego doszło w 2022 roku na terenie Stalowej Woli. Ten koszmar, o którym usłyszała cała Polska, rozgrywał się w jednym z bloków przy ulicy Wojska Polskiego. Na jaw wyszedł 5 października, po tym jak 25-letni Vitalij S., przywiózł będące w stanie krytycznym dziecko do stalowowolskiego szpitala. Widok 2,5-letniego Danyła, przeraził niejedną osobę z personelu medycznego. Ślady na jego ciele wskazywały, że był on wielokrotnie bity, gwałcony i przypalany papierosami. Ponadto dziecko było brudne i zaniebane.

W stanie zagrażającym życiu maluch został przewieziony do Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie, gdzie po badaniach okazało się, że chłopiec wymaga natychmiastowej operacji. W jego głowie zdiagnozowano krwiaki, które prawdopodobnie powstały na skutek silnego uderzenia.

W sprawie zatrzymano Vitalija S. oraz 22-letnią Oksanę P., matkę chłopca. Kobieta i jej konkubent od około trzech miesięcy wynajmowali kawalerkę w jednym z bloków na osiedlu Młodynie. Ukraińska para usłyszała zarzut usiłowania zabójstwa 2,5-letniego syna kobiety – Danyła P., w kumulacji ze zgwałceniem dziecka ze szczególnym okrucieństwem oraz znęcaniem się nad „osobą nieporadną z uwagi na wiek” ze szczególnym okrucieństwem.

Chłopiec po dwóch miesiącach hospitalizacji został wybudzony ze śpiączki farmakologicznej. Według lekarzy dziecko będzie najprawdopodobniej do końca życia żyło z dużą niepełnosprawnością. (kag)



Przegląd prasy dawnej i dawniejszej

Burzliwy żywot Józefa z Woliny

W wieku 74 lat, w przypływie szaleństwa podpalili zabudowania swoje i sąsiadów. Był tak rozszalały w chęci spalenia Woliny, że przerażeni mieszkańcy musieli go mocno skrzepować powrozami. Historia życia Józefa Wytrzęsia nie ma sobie podobnych w dziejach małej, podniżańskiej wioski.

Józef Wytrzęs urodził się w 1836 roku w Wolinie koło Niska. O jego dzieciństwie i młodości wiemy niewiele. Według informacji ówczesnych mieszkańców „Wolicy” (taką nazwą określano wtedy obecną Wolinę), był człowiekiem „o dzikim charakterze, nie mogącym usiedzieć na jednym miejscu, przy czym był niezwykle przedsiębiorczy.” Młodzieniec o tak wybuchowym temperamencie nie potrafił wytrwać zbyt długo w rodzinnej wiosce. Już jako kilkunastoletni chłopak postanowił zwiedzić świat. Pewnej letniej nocy przekradł się przez pobliską granicę do Rosji. Przez lata pędził tam awanturnicze życie, odpowiadające jego drapieżnemu usposobieniu. Młody Wytrzęs przez lata tułał się po ogromnych przestrzeniach ówczesnego imperium rosyjskiego, odwiedził większą część dużych miast ówczesnej Rosji, nigdzie nie zagrzmując dłużej miejsca. Najbardziej spodobała mu się Odessa. Tam spędził trochę czasu mając się różnych zajęć. Jednak i w Odessie nie osiadł na stałe. „Jako natura jednak wprost niczym nieokiełzana, zwykle nadzwyczaj cyniczna, a przy tym i sprytna, nie mógł długo usiedzieć na jednym miejscu”. Wyjechał na Kaukaz. Przez lata pracował w niewyobrażalnie ciężkich warunkach w tamtejszych kopalniach i fabrykach.

Wzorem szakali

Lata tułaczki bo bezkresach Wschodu i przy tym nie raz otrzymywane ciężkie cięgi od losu sprawiły, że Wytrzęs stał się człowiekiem twardym i odważnym, ale też bezwzględny, cyniczny i zupełnie niewrażliwym. Szansę na nową awanturniczą przygodę przyniósł mu rok 1863. Jako 27-letni mężczyzna, który doświadczył już jednego, postanowił wziąć udział w walkach powstańczych. Ale wcale nie po stronie polskich patriotów chcących wyzwolić ojczyznę z rąk zaborcy. Wytrzęs zaciągnął się do wojska rosyjskiego. Początkowo

walczył w oddziałach frontowych, ale jego potencjał szybko dostrzegli rosyjscy dowódcy. Uznali, że z jego inteligencją, sprytem i bezwzględnością doskonale sprawdzi się w roli szpiega. Wytrzęs chętnie się tej roli podjął, czując w tym doskonałą okazję do napełnienia kieszeni. Rzeczywiście doszedł w tym czasie do znacznego majątku. I wcale nie chodziło tylko o żołąd o rosyjskiego imperium. Jak podaje Kurier Lwowski „wówczas to także miał się dobrze obłowić, ograbując wzorem szakali poległych i rannych. W ten sposób dorobił się wcale pokaźnej kwoty pieniężnej, bo około 20 tysięcy koron”. Był to na owe czasy naprawdę poważny majątek.

Ciemne interesy

Po kilku latach od upadku powstania, już jako bogaty człowiek, Wytrzęs powrócił do Woliny. Mając 33 lata, po latach tułaczki i życia w ekstremalnych warunkach, mimo swojej nieokiełzanej natury postanowił poszukać stabilizacji. Dysponując pokaźną gotówką zakupił w rodzinnej wsi duży kawałek gruntu, wybudował dom, ożenił się i zaczął wieść życie gospodarza. Jednak niespokojna natura szybko dała znać o sobie. Wytrzęs bardzo szybko i mocno wciągnął się w interesy z okolicznymi spekulantami ziemią. „Skupywał grunta, sprzedawał je, handlował czym tylko mógł. Przy tym niejednokrotnie występowały u niego bardzo szlachetne przymioty; to znów brał górę cynizm, pogarda dla wszystkiego, co święte”.

Prowadząc tego rodzaju działalność poznał najbardziej mroczne postacie zajmujące się wówczas spekulacją ziemią w powiecie niżańskim. Była to swoista i nieformalna korporacja, a właściwie mafia, odpowiedzialna za wiele ciemnych przekrętów kończących się często tragediami naiwnych mieszkańców naszego regionu. Do owej grupy należały tak osławione postacie, jak choćby bracia Szymon i Jankiel Jakobi,

Jan Duleba, Samuel Zeisla z Niska czy Mojżesz Feigenbaum z Gęsiej Wsi (obecnie część Jeżowego), który wyjątkowo imponował Wytrzęsiowi.

Feigenbaum bowiem wsławił się głośną w tamtych czasach sprawą wyłudzeń odszkodowań. Jego historię tak opisuje Kurier Lwowski: „W Gęsiej Wsi, w powiecie niskim, mieszka Mojżesz Feigenbaum, jedyny tamże okaz izraelity. Posiada tam realność, dom w Jeżowie i jeszcze kilka innych nieruchomości prócz nieznannej ilości gotówki”. Feigenbaum wpadł na pomysł, że oprócz obrotu nieruchomościami świetnym interesem może być wyłudzenie odszkodowań. No i pewnego dnia spłonął mu dom w Gęsiej Wsi, a że nieruchomość była dobrze ubezpieczona, gospodarz wziął „300 zł asekuracji”. Odbudował więc dom, odbudował stodołę i majątek znowu ubezpieczył. Jakiś czas potem Feigenbaum wyjechał w interesach do Niska i tak się złożyło, że pod nieobecność właściciela, tuż przed północą, znowu wybuchł pożar w jego stodole. Ogień strawił gospodarstwo przy okazji narażając zabudowania przerażonych sąsiadów. Mieszkańcy wioski nie mieli wątpliwości, że „w celu uzyskania wysokiej premii asekuracyjnej, sam podpalił swoje budynki, a względnie uczyniła to Feigenbaumowa z namowy męża, którego w czasie pożaru nie było w domu”. Władze wprawdzie aresztowały Feigenbaumów i przez kilka miesięcy przetrzymały w zamknięciu, ale w końcu zwolniły z braku dowodów, a towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaciło gotówkę. Interes był naprawdę opłacalny, a suma odszkodowania pozwoliła sprytnemu Żydowi na inwestycję w kolejne intratne interesy. Sprawa ta wprawdzie powróciła na wokandy po kilku latach, kiedy doszło do kłótni między robiącymi szemrane transakcje „biznesmenami” z powiatu niżańskiego, ale to temat na osobną opowieść.

Wolina w ogniu

Tak mijały lata w trakcie których Wytrzęs się zestarzał. Pokaźny majątek, który zgromadził przez

ten czas rozdał pomiędzy swoje dzieci. Staruszek pozostawił sobie jedynie niewielki dom i trochę ziemi. Samotny, coraz bardziej dziwaczny i coraz częściej upijał się w karczmie w Nisku. Wspominał wtedy dawne przygody i doskonałe, choć rzadko kiedy uczciwe interesy. Myślami coraz częściej wracał do Feigenbauma z Gęsiej Wsi i pomysłu na wyłudzenie pieniędzy na oszustwach ubezpieczeniowych. Po pijanemu „doradzał swoim sąsiadom, aby się wysoko zabezpieczyli od ognia, a potem domy swoje podpalili”. Wszyscy traktowali go jak nieszkodliwego, starego wariata. Tymczasem szaleńcza myśl coraz bardziej opanowywała umysł Wytrzęsia. W firmie w Nisku ubezpieczył swoje gospodarstwo na 1300 koron. W kilka dni później, 24 kwietnia 1910 roku kompletnie pijany, kierując się nieokiełzanym impulsem staruszek podpalił nocą „najpierw stodołę swych sąsiadów w celu zmylenia podejrzeń, a potem pod swoją chałupę i stodołę podłożył ogień”. W jednej ze stodoł spał kilkunastoletni chłopak, który zginął

w płomieniach. Sytuacja była naprawdę dramatyczna. Wytrzęs nie tylko nie ratował swojego dobytku, ale też za wszelką cenę starał się utrudniać gaszenie pożaru innym. „Świadkowie zeznają, że był do tego stopnia, mimo podeszłego wieku, rozszalały wprost w kierunku niszczenia wszystkiego ogniem, iż musiano go skrzepować powrozami, obawiając się puszczenia z dymem całej wsi”.

Schwytanego i skrzepowanego Wytrzęsia mieszkańcy Woliny oddali w ręce żandarmerii. Staruszek stanął przed rzeszowskim sądem. Rozprawa rozpoczęła się na początku czerwca 1910 roku. Powołano 27 świadków. Oskarżony jednak „do winy się nie poczuwa — o niczym nie wie; chwilami robi wrażenie człowieka upośledzonego na umyśle, choć nie brak miejsc, gdzie broni się nader sprytnie i przebiegle”.

Ostatecznie po dwudniowej rozprawie sąd skazał Józefa Wytrzęsia na 10 lat pozbawienia wolności. Czy kiedykolwiek powrócił do Woliny? O tym akta sądowe milczą.

Bartłomiej Pucko



Pożar wsi, początek XX wieku

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Michał Jankosz, żył 74 lata, zm. 25.12, p. 29.12 w Stalowej Woli

Florian Sondej, żył 71 lat, zm. 26.12, p. 30.12 w Stalowej Woli

Helena Biała, żyła 90 lat, zm. 28.12, p. 30.12 w Stalowej Woli

Jerzy Warchoń, żył 69 lat, zm. 28.12, p. 30.12 w Rozwadowie

Józef Jarosz, żył 62 lata, zm. 29.12, p. 31.12 w Stalowej Woli

Klementyna Dąbrowska, żyła 81 lat, zm. 29.12, p. 31.12 w Stalowej Woli

Zofia Brzozowska, żyła 84 lata, zm. 29.12, p. 2.01 w Stalowej Woli

Eugeniusz Tkacz, żył 63 lata, zm. 29.12, p. 2.01 w Rzeczy Długiej

Anna Madej, żyła 99 lat, zm. 29.12, p. 31.12 w Pilchowie

Piotr Pamuła, żył 48 lat, zm. 30.12, p. 4.01 w Lipie

Czesław Gorczyca, żył 82 lata, zm. 31.12, p. 3.01 w Rzeczy Długiej

Elżbieta Gołąb, żyła 68 lat, zm. 31.12, p. 4.01 w Rozwadowie

Helena Łuszczarz, żyła 75 lat, zm. 2.01, p. 4.01 w Zaklikowie

Dane z zakładów pogrzebowych **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli

Z rajdowym zacięciem

Dwudziestojednoletni Dawid Janeczko ze Skowierzyna (gmina Zaleszany) swoją przygodę z rajdami samochodowymi zaczynał startując ze swoim ojcem jako pilot. Szybko jednak zrozumiał, że to po lewej stronie samochodu, czyli za kierownicą, czuje się naprawdę w swoim żywiole. Pierwsze kroki jako kierowca, głównie po torach stawiał rajdówką swojego taty. Pod koniec sezonu 2019 zapadła decyzja o budowie drugiej rajdówki.

– Uczestniczyłem w budowie rajdówki mojego taty. Zobaczyłem jak to wszystko wygląda, na czym polegają rajdy i wciągnąłem się. Po pierwszym roku startów pilot z załogi taty ze względów zdrowotnych musiał zrezygnować i wtedy ja przejąłem jego obowiązki – mówi Dawid Janeczko.

Dawid jeszcze jako siedemnastolatek po raz pierwszy spróbował swoich sił za kierownicą rajdówki na torze w Biłgoraju, następnie w Kielcach. Warto wspomnieć, że wówczas ze względu na wiek nie miał jeszcze prawa jazdy. – Po skończeniu 18 lat, już z prawem jazdy startowałem na torach samochodem mojego taty. W 2019 roku skupiłem się głównie na nauce podstaw, obyciu z samochodem. Równolegle startowałem z tatą jako pilot. Wtedy też poczułem, że zdecydowanie lepiej czuję się po lewej stronie samochodu, za kierownicą niż jako pilot. Choć muszę tutaj podkreślić, że pilot ma bardzo duże znaczenie w rajdach, a często jest osobą niedocenianą, bo każdy patrzy na to, jak pojechał kierowca. A tak naprawdę pilot ma ogromne znaczenie i bez niego nie byłoby tego całego sukcesu – mówi Dawid Janeczko.

Pod koniec 2019 roku zapadła decyzja o budowie drugiej rajdówki.

– Ostatni start w samochodzie taty był w styczniu 2020 roku na Motoorkie-strze w Dębicy, to była akcja charytatywna – wspomina Dawid. Później zaczęła się pandemia, rajdy zostały zawieszone w związku z czym młody rajdowiec skupił się na budowie swojej rajdówki. Samochód był gotowy w lipcu 2020 roku.

Pierwsze sukcesy

– Przyszedł czas na pierwszy start (26 września 2020), na Super Sprincie w Straszylu. Warunki jakie mi się trafiły podczas debiutu na odcinku rajdowym nie były łatwe, było mokro, deszczowo. I to właśnie wtedy miał miejsce mój pierwszy i jedyny jak dotąd wypadek. Na szczęście nie był poważny, po prostu nie zmieściłem się w zakręcie, przy wyjściu z niego zahaczyłem o znak. Prawdą jest, że za bardzo chciałem, za wiele od siebie wymagałem, żeby dobrze pojechać w debiucie. Do kolejnych startów podchodziłem już ze spokojniejszą głową, zrozumiałem, że muszę do wszystkiego dochodzić stopniowo – wspomina Dawid.

Po raz pierwszy, zajmując 3 miejsce w klasie, Dawid stanął na podium 12 grudnia 2020 roku startując w Super Sprincie Barbórka Biecka. Młody rajdowiec startował bez profesjonalnego pilota,

tworząc załogę z kolegą z klasy. Po jego rezygnacji rozpoczęły się poszukiwania nowego pilota, którym został Adam Tchórzewski, mający na swoim koncie starty w Mistrzostwach Polski. – Po dwóch sezonach wspólnych startów mogę powiedzieć, że to była najlepsza z możliwych opcji dla mnie – mówi Dawid Janeczko.

Debiut Dawida w Rajdowym Samochodowym Pucharze Śląska przyniósł młodemu kierowcy podium, czyli 3 miejsce w klasie. – Nie wygraliśmy w tym cyklu żadnego rajdu, ale zawsze oscylowaliśmy w granicach 2, 3 i 4 miejsca. Co zapoczątkowało tytułem I wicemistrza Rajdowego Samochodowego Pucharu Śląska (sezon 2021). Myślę, że jak na debiut w takiej lidze rajdów, to był bardzo dobry rok – mówi Dawid Janeczko. W międzyczasie Dawid startował w okręgu rzeszowskim, głównie w Super Sprintach +, gdzie wywalczył tytuł mistrza okręgu rzeszowskiego.

W 2022 roku rajdowiec postanowił głównie skupić się na startach w Rajdowym Samochodowym Pucharze Śląska. – Wstępnie miały to być 4 rundy. Plan był taki żeby pojechać te 4 rundy i w międzyczasie, w miarę wolnego budżetu, startować w rajdach u nas w okręgu rze-



Dawid Janeczko (na zdjęciu z prawej) z pilotem Adamem Tchórzewskim

szowskim. Przed pierwszym startem przez zimę moja rajdówka przeszła delikatną metamorfozę. Największą zmianą, była zmiana układu hamulcowego – dużo lepsze klocki hamulcowe, typowo rajdowe. Ta zmiana wymagała ode mnie nauki hamowania na nowo, punkty hamowania musiałem czasami przesunąć nawet o 5, 6 metrów, co nie zawsze było takie proste kiedy jedziemy nie raz około 120-130km/h, a na wypadkowej zakrętu widzimy drzewo, czy row – mówi Dawid Janeczko.

W tym sezonie rajdowiec zajął 3 miejsce na KJS Rajd Rzeszowski, choć na trasie nie brakowało przygód, bowiem na pierwszym odcinku złapał kapcia i kolejny odcinek musiał przejechać bez powietrza w kole. Pierwszym startem w ramach RSPS był Rajd Ziemi Głubczyckiej gdzie zajął 2 miejsce w klasie. Drugi start w ramach tego cyklu, to był 53. Rajd Festiwalowy. – Tego rajdu nie ukończyliśmy chociaż zapowiadała się walka do ostatniego odcinka o 2 miejsce, niestety samochód uległ awarii, pod maską mieliśmy niewielki pożar, niegroźny lecz uszkodzenie wykluczyło nas z rywalizacji – wspomina Dawid Janeczko.

Kolejny rajd w sezonie 2022 rozgrywany był w okolicach Stalowej Woli, a konkretnie w Dąbrówce, był to Super Sprint Flisak. – Zajęliśmy tu 1 miejsce w klasie i bardzo wysokie miejsce w klasyfikacji generalnej, czyli pośród wszyst-

kich zawodników. Czuję, że zrobiłem kolejny krok w przód, w tym sezonie. Czuję, że zaczynam jeździć coraz lepiej, coraz szybciej, pewniej. To był moment, który mi pokazał, że możemy powalczyć z osobami startującymi takimi samochodami jak ja plus jeszcze zostawić za sobą załogi z wielo szybszymi samochodami – mówi Dawid Janeczko.

Kolejnym startem była druga edycja Valvoline Rajd Małopolski. – To był start, podczas którego czułem widoczną poprawę moich umiejętności, jechało mi się bardzo dobrze. Wcześniej na rajdach było tak, że pierwszy odcinek jechałem sporo gorzej niż pozostałe, musiałem się rozjeździć, musiałem poczuć to „flow”. A tu już zacząłem to czuć od pierwszego odcinka. Na tym rajdzie zdobyliśmy 2 miejsce w klasie – mówi Dawid Janeczko.

Przed kolejnym startem Dawidowi udało się pozyskać nowego sponsora, jego wsparcie pozwoliło mu na start w dodatkowych, nieplanowanych rajdach m.in. w 5 rundzie RSPS, która została dołożona przez organizatorów, a był to SKJS Głucholazy o Puchar Burmistrza Głucholaz. – To był pierwszy rajd, który jechałem cały w deszczu, na oponie typowo deszczowej i też się tego uczyłem, bo to było moje pierwsze takie doświadczenie – mówi Dawid. Ten rajd zakończył się 3 miejscem w klasie. W sezonie 2022 Dawid wraz ze

swoim pilotem zdobyli również 2 miejsce w klasie na Jubileuszowym XX Rajdzie Mieleckim.

Pierwszy start w cyklu Tarmac Masters

– Ostatnie dwa starty w sezonie były dla mnie najważniejsze. Pierwszy z nich nie był planowany, ale zawsze był dla mnie i dla mojego pilota takim małym marzeniem, a chodzi o cykl rajdowy Tarmac Masters. To jest jeden z najbardziej prestiżowych cykli rajdów w Polsce. Tam jechaliśmy w formule Super KJS, jechaliśmy przy tych zawodnikach, którzy mają licencje, tylko na skróconych odcinkach. Organizacja na tym rajdzie jest na najwyższym poziomie. Ten rajd ma bardzo dobrą oprawę medialną, z wywiadami live na gorąco po mecie odcinka, a wtedy najłatwiej wszystko opowiedzieć, kiedy człowiekowi towarzyszą emocje tuż po przejechaniu odcinka. Tam nie nastawiałem się na jakąkolwiek walkę, wiedziałem, że jeżdżąc tam jedni z najlepszymi zawodników, jakich można spotkać w Polsce, m.in. startował tam przez cały sezon mój kolega Kuba Niemiec, który wiedziałem, że jest lepszym zawodnikiem ode mnie, zawsze chciałem zbliżyć się do jego poziomu. Byłem stosunkowo blisko, ale zawsze czegoś brakowało, żeby z nim zawalczyć. Po przejechaniu pierwszego odcinka zobaczyłem, że jestem kawałek za nim. Na pierw-



FOT. DANIEL GODZIK

Rajd Cieszyńska Barbórka 2022

szym odcinku zajęliśmy 4 miejsce w klasie, na drugim zajęliśmy 3 miejsce w klasie, Kuba na pierwszym i drugim odcinku zajmował 2 miejsce. Ta najszybsza załoga miała dużo szybszy samochód i zostawiła resztę daleko za sobą. Przed trzecim odcinkiem nastąpiła mała zmiana, Kuba dostał 10-sekundową karę, która spowodowała, że byliśmy 2,2 sekundy przed nim. I wtedy wskoczyliśmy z 4 miejsca w klasie, na 2 miejsce – mówi Dawid. Ostatecznie finał był taki, że Dawid wygrał rajd, okazało się bowiem, że drużyna dotychczas prowadząca miała awarię. – Po zakończeniu rajdu na rozdaniu nagród, zapytano mnie jak się czuje z myślą, że przyjechałem tu jako debiutant, a wyjeżdżam z wygraną. Powiedziałem, że to dla mnie wielka radość, bo na nic się nie nastawiałem, chciałem po prostu sprawdzić się w tym rajdzie, a udało się go wygrać. Przyznałem też, że gdyby nie kara Kuby, to nie wygrałbym tego rajdu – mówi Dawid. Dodał, że ten rajd pokazał mu, że wskoczyliśmy na kolejny poziom swoich rajdowych umiejętności.

Ostatni start w sezonie 2022 był w listopadzie i była to Barbórka Cieszyńska w ramach RSPŚ, czyli kolejne spełnione rajdowe marzenie.

– Podczas tego startu kilka razy załapał się na nagrania z kamer z najlepszymi akcjami z rajdu, gdzie nie często nam się to zdarza, bo zazwyczaj jeżdżymy szybko, ale mało widowiskowo, bo zawsze stawiałem na precyzję, a nie na prędkość za wszelką cenę. Ale tutaj nasze czucie i warunki kilka razy spowodowały kilka widowiskowych akcji, gdzie wychodziliśmy widowiskowym bokiem z zakrętu. Na tym rajdzie jechaliśmy bardzo równo, walczyliśmy o 2 miejsce. W rajdach KJS nie ma ściśle określonego regulaminu, jakimi modyfikacjami w samochodzie można dysponować, w związku z czym pierwsze miejsce należało do załogi, która miała znacznie szybszy samochód. Walczyliśmy więc w rajdzie i w całym cyklu o 2 miejsce z inną załogą. Tę walkę przegrałem. W sezonie 2022 w Rajdowym Samochodowym Pucharze Śląska zdobyliśmy 3 miejsce, czyli tytuł II wice-

mistrza, który o wiele więcej dla mnie znaczy niż ten z poprzedniego roku, bo wiem, że to była zacięta walka, o wiele bardziej się musiałem postarać, o wiele bardziej się rozwinałem w tym sezonie – mówi Dawid.

Plany na przyszłość

Dawid Janeczko jeździ Fiatem Seicento z silnikiem 1,4 litra o mocy 100 koni mechanicznych. Klasycznego Fiata Seicento przypomina on tylko z zewnątrz, bowiem cały środek jak i konstrukcja, skrzynia biegów, hamulce, zawieszenie są stworzone na potrzeby samochodu rajdowego. – Każdy kto miał okazję wsiąść ze mną do samochodu, wie jakie to są emocje, jak ten samochód przyspiesza, hamuje, jak precyzyjnie skręca przy dużych prędkościach. Moja mama raz tylko przejechała się ze mną do samochodu, wie jakie to są emocje, jak ten samochód przyspiesza, hamuje, jak precyzyjnie skręca przy dużych prędkościach. Jak wysiadła nie była w stanie ustać na nogach. Tak więc jazda w rajdówce dla jednych jest super przeżyciem, dla innych, to coś przerażającego – mówi Dawid.

Jak wygląda trening kierowcy rajdowego? Dawid w ramach treningu ćwiczy na symulatorze rajdowym. Poza tym elementem treningowym jest oglądanie zapisów z kamery z wnętrza własnej rajdówki, co pozwala na wychwycenie błędów i poprawienie konkretnych aspektów jazdy. Formą treningu jest również podglądanie lepszych zawodników.

Jakie plany na przyszłość ma młody rajdowiec? W sezonie 2023 chciałby wystartować w całym cyklu Tarmac Masters. – To nie jest tani cykl, bo jest daleko, to jest Dolny Śląsk, co znacznie podnosi koszty logistyczne oraz kilka innych aspektów wpływa na to, że start w tym cyklu wymaga większego wkładu finansowego. Stararam się zorganizować budżet na ten cel. Jeżeli to się nie uda, to będziemy startować w Rajdowym Samochodowym Pucharze Śląska i tam dalej walczyć. Ciężko mówić co będzie za dwa, trzy lata, ale bardzo bym chciał w przyszłości zmienić samochód na lepszy, szybszy, w którym mógłbym się bardziej rozwijać oraz wyrobić licencję rajdową i startować w rajdach z licencją czyli w rajdach okręgowych – mówi Dawid Janeczko. (as)

Nie rezygnują z budowy żłobko-przedszkola

Gmina Pysznica unieważniła dwa przetargi na budowę żłobko-przedszkola. Ceny zaproponowane w postępowaniach znacznie przewyższały środki zarezerwowane na ten cel. Gmina nie rezygnuje jednak z wykonania zadania, będzie ono realizowane etapami.

– Przeprowadzone dwukrotnie postępowanie przetargowe nie zakończyło się podpisaniem umowy na realizację zadania z uwagi na fakt, że oferty wykonawców znacznie przekraczały zaplanowany budżet na tę inwestycję. Jesteśmy zdeterminowani by budować żłobko-przedszkole. W chwili obecnej jest opracowywany podział dokumentacji na etapy realizacji projektu. W pierwszym etapie planujemy wybudować obiekt w stanie surowym wraz z niezbędnymi przyłączami oraz stolarką zewnętrzną i zagospodarowaniem terenu. Kolejne etapy będą obejmować wewnętrzne instalacje, roboty wykończeniowe oraz wyposażenie przedszkola i żłobka – informuje Witold Pietroniec, zastępcę wójta gminy Pysznica.

Ogłoszenie przetargu gmina planuje przeprowadzić w I kwartale 2023 roku po zatwierdzeniu skorygowanego o zakres rzeczowy wniosku do programu Polski Ład przez Prezesa Rady Ministrów. Gmina Pysznica będzie wnioskować o dodatkowe środki na część żłobkową do programu Maluch + który ma być ogłoszony w najbliższym

czasie, jak i też będzie szukać środków w innych funduszach by zakończyć całą inwestycję.

Nowe żłobko-przedszkole w Pysznicy to ma być budynek parterowy w kształcie litery U. Powierzchnia zabudowy – 3115,95 m kwadratowych, powierzchnia użytkowa – 2733,78 m kwadratowych, kubatura budynku 15099,73 m sześciennych, wysokość budynku ponad teren 6,88 m. Obiekt będzie miał płaski dach. Budynek zostanie podzielony tak, aby żłobek i przedszkole mogły funkcjonować niezależnie od siebie.

W budynku żłobko-przedszkola zaprojektowano: dwa oddziały żłobkowe, siedem oddziałów przedszkolnych, kuchnię z zapleczem wraz z szatnią oraz pomieszczeniem gospodarczym, socjalnym i pomieszczeniem higieniczno-sanitarnym, magazyn konserwatora z zapleczem oraz pomieszczenie personelu sprząającego z szatnią i pomieszczeniem socjalnym. W części administracyjnej zaprojektowano pokój nauczycielski, gabinety specjalistów i pielęgniarki, szatnie, pomieszczenia socjalne. W budynku będzie

też sala wielofunkcyjna z zapleczem magazynowym.

Budynek będzie wyposażony w instalacje: wodociagową, kanalizacyjną opadową, ogrzewania z źródła zasilanego gazem ziemnym, wentylację mechaniczną nawiewno-wywiewną, chłodzenia, gazową, elektryczną, fotowoltaiczną, odgromową. Zagospodarowanie terenu wokół żłobko-przedszkola obejmuje wykonanie: placu zabaw, przyłączy, zewnętrznej instalacji odprowadzającej wody opadowe do szczelnych zbiorników, wiaty śmietnikowej, oświetlenia zewnętrznego, zjazdu z drogi publicznej wraz z budową miejsc postojowych i terenów utwardzonych.

W placówce znajdzie się miejsce w dwóch oddziałach żłobkowych dla 50 dzieci oraz w siedmiu oddziałach przedszkolnych dla 175 dzieci.

Żłobko-przedszkole stanie w Pysznicy przy ul. Krętej (teren dawnego SKR), w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły podstawowej i stadionu sportowego.

(as)

W Chłopskiej Woli mają świetlicę wiejską

Dobiegł końca drugi etap budowy świetlicy wiejskiej w Chłopskiej Woli w gminie Pysznica. Zadanie pochłonęło ponad 367 tys. zł.



FOT. J. PIETRONIEC

Świetlica wiejska w Chłopskiej Woli

– Zakończony został drugi etap budowy świetlicy wiejskiej w Chłopskiej Woli. Etap ten obejmował wykonanie robót wykończeniowych wewnątrz budynku, wewnętrznych instalacji, docieplenia budynku, stolarki drzwiowej oraz prace elewacyjne i wykonanie parkingu wraz z podjazdem dla osób niepełnosprawnych. Koszt zadania wyniósł 367 377,44 tys. zł i sfinansowany został ze środków własnych gminy oraz pozyskanego dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – mówi Witold Pietroniec, zastępca wójta gminy Pysznica.

Zakres etapu pierwszego obejmował następujące prace: roboty ziemne, ławy żelbetowe, stopy fundamentowe, słupy żelbetowe oraz belki żelbetowe. Ponadto w ramach pierwszego etapu powstały ściany fundamentowe, ściany murowane zewnętrzne i wewnętrzne, kominy oraz konstrukcja drewniana dachu i portyku. W ramach inwestycji wykonano również pokrycie dachowe bez izolacji cieplnej i sufitów podwieszanych, posadzki oraz montaż stolarki okiennej i drzwiowej zewnętrznej. Wykonana została również częściowo kanalizacja sanitarna

oraz przyłącze wodociagowe. Ostatnim etapem przy realizacji tej inwestycji będzie wyposażenie świetlicy.

Mieszkańcy będą mogli organizować w świetlicy zebrania wiejskie, wybory, zajęcia artystyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych, jak również spotkania integracyjne czy edukacyjne. Świetlica wiejska będzie wyposażona w zaplecze kuchenne i sanitariaty, które mają służyć również podczas pikników rodzinnych i wydarzeń o charakterze sportowo-rekreacyjnym.

(as)

200 lat, Panie Franciszku!

Franciszek Andres z Kopek, 26 grudnia obchodził swoje setne urodziny. Z tej okazji, burmistrz gminy i miasta Rudniku nad Sanem Waldemar Grochowski wraz z kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego Przemysławem Zygmuntem oraz zastępcą USC Marią Krzemień wybrali się z przedświąteczną wizytą, aby złożyć dostojnemu Jubilatowi serdeczne gratulacje i życzenia, wręczając bukiet kwiatów, list gratulacyjny i słodki upominek.

Franciszek Andres urodził się 26 grudnia 1922 roku. Po wybuchu II wojny światowej został skierowany na roboty przymusowe w Austrii. Pod koniec wojny dołączył do tworzonej armii Andersa. Następnie przebywał przez około pół roku w Anglii. Po zakończeniu działań wojennych wrócił do rodzinnych Kopek. Po wojnie podejmował różne prace, m.in. jako murarz, stolarz i zdun.

– Panie Franciszku! Pragniemy złożyć Panu najserdeczniejsze życzenia długich lat w zdrowiu, pomyślności i wśród najbliższych. Niech każdy dzień będzie pełen miłości i ciepła. Dziękujemy za przykład dobrego życia, za wszelkie trudy i owoce minionych lat, za swoistą lekcję życiowej wytrwałości. Wszystkiego najlepszego! – przekazali życzenia pracownicy UGiM Rudnik nad Sanem. (kag)



Wizyta władz gminy Rudnik nad Sanem była na pewno miłym prezentem dla jubilata

krótko

Coraz bliżej remontu ulicy Rzeszowskiej w Rudniku

Starosta nizański Robert Bednarz poinformował o konieczności remontu ulicy Rzeszowskiej w Rudniku nad Sanem. Jeśli uda się pozyskać dofinansowanie modernizacja byłaby możliwa w 2023 roku.

Ta ulica od wielu lat domaga się gruntownego remontu. Wskazuje na to nierówna nawierzchnia oraz problem z odwodnieniem.

– Ulica Rzeszowska, to jest droga, która przysparza nam wiele problemów, w szczególności w kontekście odprowadzenia wód i jeśli chodzi o jakość nawierzchni. Dlatego wymaga naszej reakcji. Jeśli chodzi o wykonanie dokumentacji projektowej, to całość dokumentacji ulicy Rzeszowskiej będziemy mieć jeszcze w 2022 roku. Wykonawca zobowiązał się, że będzie dysponował wszystkimi decyzjami, przedstawi też dokumentację projektową wraz z kosztorysem. To też będzie inwestycja, która kosztuje kilka milionów – mówił starosta nizański Robert Bednarz.

Kiedy będzie znany dokładny koszt przebudowy ulicy Rzeszowskiej, powiat będzie się starał o dofinansowanie na ten cel z Funduszu Rozwoju Dróg. Jeśli więc uda się zdobyć środki zewnętrzne, to w 2023 roku rozpocznie się przebudowa. (kag)

Kulturalny Powiat Nizański

W obszarze podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Zarzeckiej realizowało zadanie pt.: „Nasze małe Ojczyzny”. Powiat Nizański przeznaczył na ten cel 10 tys. zł.

Towarzystwo wkroczyło w zadanie również ze swoim wkładem własnym, (2 tys. 100 zł wkład finansowy oraz wkład rzeczowy wartości tysiąca zł).

W ramach zadania przeprowadzono cykl zajęć manualno-plastycznych. Dzieci poznały lokalnych artystów i ich twórczość, tradycje flisackie, kunszt wyplatania z wikliny. Udało się zrekrutować dzieci z Gminy Ulanów oraz Gminy i Miasta Nisko.

Wspólnie spędzony czas to nie tylko nowe umiejętności, ale przede wszystkim kontakty międzyludzkie, nawiązane przyjaźnie, które zostaną na długo. Warto zaznaczyć, że dzięki zadaniu nawiązała się współpraca pomiędzy lokalnymi ośrodkami kultury. To niewątpliwie dobry początek w tworzeniu i realizowaniu wspólnych inicjatyw stworzonych dla mieszkańców Powiatu Nizańskiego. Zaplanowane koszty pozwoliły również na

organizację pikniku, który był podsumowaniem całego zadania. Dzięki dofinansowaniu z budżetu Powiatu Nizańskiego możliwy był zakup niezbędnych rzeczy na warsztaty plastyczne oraz opłata instruktora. Zakupiono, między innymi: notesy scrapbokingowe, piórniki w stylu retro, budki dla ptaków oraz dużo ciekawych artykułów, dzięki którym dzieci mogły spełniać swoje artystyczne pomysły.

(bw)



Uczestnicy projektu na pewno miło wspominają udział w zajęciach

Podsumowali kolejny intensywny rok

Członkowie Stowarzyszenia Podkarpacka Strefa Edukacji i Kultury „Wstęp Wolny” działającego na terenie gminy Ulanów, podsumowali kolejny, siódmy już rok swojej działalności. Jak zawsze działo się dużo, i dla młodych, i dla starszych.



Z zajęć proponowanych przez Stowarzyszenia Podkarpacka Strefa Edukacji i Kultury „Wstęp Wolny” skorzystało w 2022 roku wielu mieszkańców gminy Ulanów

Stowarzyszenie od 7 lat corocznie realizuje projekty dla mieszkańców gminy Ulanów. Spotkania, warsztaty, wycieczki, eventy, konkursy, quizy – to rozmaite formy działalności, proponowane mieszkańcom przez stowarzyszenie. W ciągu tych lat z projektów skorzystało setki mieszkańców – dzieci, seniorów, rodzin. W projektach stowarzyszenia zawsze wszystko jest dla uczestników za darmo.

– Projekt przeprowadzony w obecnym roku nosi tytuł „Niech czas nie zatrze śladów”. Wdrażany był od czerwca do końca grudnia, a uczestniczyło w nim 50 beneficjentów

bezpośrednich, realizujących założenia w pięciu grupach. W obecnym roku zaplanowane były mniejsze grupy niż zwykle ze względu na ryzyko nawrotu pandemii. Przedsięwzięcie zawierało także wiele działań otwartych dla mieszkańców i mogli z nich skorzystać wszyscy chętni – mówi koordynator Elżbieta Olszówka.

W ramach projektu zrealizowano takie zadania jak: konkurs otwarty dla dzieci, młodzieży, rodzin „Sięgnijmy do źródła”, cykl słuchowisk „Niech czas nie zatrze śladów!”, wystawa archiwalnych zdjęć i dokumentów „Aleja Wspomnień”, multimedialny „Quiz o

naszej kulturze, historii i tradycjach”, cykl warsztatów „Kultura bliska” – 5 rodzajów, warsztaty psychologiczne dla młodszych dzieci, event otwarty dla mieszkańców na zakończenie projektu. Nie zabrakło też wyjazdów edukacyjnych i otwartych spotkań z mieszkańcami gminy Ulanów.

Projekt rodzinny „Niech czas nie zatrze śladów” sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWE-FIO na lata 2021–2030.

(kag)

ZBROJNA, WĘGLOWA, TRAGIKOMICZNA, CZYLI...

Stanisław Chudy

Szopka wojenno-energetyczna

narrator

przegląda nagłówki gazet z 2022 r. i wzdycha
Rok to był kolejny, co potargał światem
Lecz pandemia nie była już głównym tematem
COVID i omikron plus inne mutacje
Wstrzymały inwazję, wybrały wakacje
Inne za to zarazy porwały nas w wir:
– Szalona drożyzna oraz „Russkij mir”!
Pokój w europejskiej, statecznej rodzinie
Wysadziła Rosja, wojnę w Ukrainie
Wystrelili ceny, stopy procentowe
A jedyne, co spadło, to... stopy życiowe
Niesie wojna Putina skutek dramatyczny:
– Kryzys gospodarczy, szok energetyczny
Przyszłość więc najbliższa rysuje się srogo
Zimą będzie mroźno oraz bardzo drogo

dyżurny żałobnik

Oprócz wojny inne, smutne wydarzenie
W Zjednoczonym Królestwie, na brytyjskiej scenie
Jej Wysokość Elżbieta pożegnała tron
A sprawił to w końcu sir Jegomość Zgon

dyżurny prześmiewca

Siedem dekad trwał serial „Elka Windsor w koronie”
Teraz sztukę „Och, Karol!” wystawiają w Koronie*
Lecz niektórzy poddani są przykrymi widzami
Bo nowego króla... obrzucają jajkami
*starodawna nazwa Wielkiej Brytanii

narrator

Zostawmy ich szopki, polskie mamy problemy

dyżurny prześmiewca

Co nie skończą się nigdy. Póki my żyjemy
U nas, z braku króla czy innego Ramzesa
Swojskie modły wznosimy: – Boże, chroń Prezesa!
Od zgniłej Europy, zagranicznych wojaży
Przypadkowych wyborców, wścibskich dziennikarzy

narrator

Gdy Europa się gubi i wojna trwa ruska
Trzeba wołać też: – Boże! Uchroń nas od Tuska!
Od rządów Biedronia, Kosiniaka, Hołowni
Tylko Prezes obroni mury polskiej warowni

dyżurny ciepłownik

Ale znów jest na czasie dawne Tuska przesłanie:
– Dobrze ciepło mieć w domu, ciepłą wodę w kranie
Lecz na prawa natury nie możemy być głusi
No, bo skoro jest zima – to zimno być musi!

dyżurny malkontent

Pytam więc autora, pytam się i rządu:
– Czy szopce nie zabraknie ciepła oraz prądu?
Jeśli bowiem mrozy szykują się tegie
To gdzie, do cholery, zniknął polski węgiel?!
Skoro grube złoża na lat dwieście mamy:
– To czemu za węglem po świecie ganiamy?

narrator

Opozycja w tej sprawie grzmiała jak na wiecu
Chciała węglem palić w politycznym piecu
A rząd zrobił swoje i dopłat systemem
Ugasił jakoś pożar z tym... palącym problemem

dyżurny malkontent

Lecz gdy konsumenci odchodzili od zmysłów
Rząd miał zamiast węgla... kopalnie pomysłów
Z PRL-u to jeszcze motyw dobrze znany:
– Płynął węgiel zza morza, jak kiedyś banany

dyżurny prześmiewca

A jesienią, gdy sprawa wyglądała... czarno
Rząd jednym pomysłem problem ten ogarnął
Do Polski Lokalnej skierował zlecenie:
– Niech węglem samorząd handluje w terenie
Jeszcze prezes Glapiński* rządowi przytaknie
Bo stwierdził z powagą: – Wungla nie zabraknie!
Polska sobie radzi, rozwija się ładnie
A inflacja, jak wzrosła, no, to kiedyś... spadnie
*Adam Glapiński prezes Narodowego Banku
Polskiego

dyżurny malkontent

Plagami Rok Stary obdarzył nas szczerze:
– Święte krowy w rządzie, śnięte ryby w Odrze
Senna opozycja, sypiące się ławki
A były to przecież dumne „Jaros-ławki”*
Może o Rok Nowy czas zapytać gwiazdy:
– Czy oszczędzi Polakom politycznej jazdy?
*ławki na podwyższeniu z obudową w kształcie
konturów Polski

narrator

Zamiast patrzeć w niebo – spojrzmy na sondaże
Bo urna, nie gwiazdy, nową władzę wskaże

dyżurny kibic

Jedna gwiazda zmieniła punkt na nieboskłonie
Lewandowski teraz świeci w Barcelonie!

dyżurny komentator piłkarski

A nasi kopacze z narodowej trupy
Tak „kichnęli” w Katarze, że aż... wyszli z grupy
Lecz to było wszystko w mistrzowskim serialu
Bo na Francji skończyli kopanie w Mundialu
Finał był przepiękny – futbol jak się zowie
Królem Leo Messi i... polscy sędziowie

dyżurny żałobnik

Lecz smutna wiadomość zburzy to wesele
Odszedł Król Futbolu – legendarny Pele

Sieją, by w wyborach urosnąć nad progiem
Polityczna szopka trwa tu więc w najlepsze:
– Jedna lista czy kilka? Kto się kim podeprze?

dyżurny prześmiewca

Co innego władza – słuszne ma koncepcje
Więc podsuwa Polakom swe złote recepty:
– Jedzcie mniej, rodacy, zęby zaciskajcie
Domy docieplijcie, no i chrust zbierajcie
A jak się nasz premier rozpędzi na scenie
To może i ogłosi... globalne docieplenie!

dyżurny reżyser

Bareją widocznie posiłkują się w PiS-ie
– Bo te wszystkie pomysły zalatują „Misiem”
A gdy tak schudniemy od mniejszego jedzenia
Mniej nas będzie. Polaków! Mniej do wykarmienia

narrator

Skoro dieta naznacza czasy niespokojne
To może i od kuchni czas spojrzeć na wojnę
Jakie danie zdobędzie nasze polskie progi:
– Barszcz to ukraiński, czy ruskie pierogi?

dyżurny kucharz

Nienazarta Rosja pokój puszcza z dymem
Odgryzła część Gruzji, zjadła rurkę z Krymem
I tykać chce więcej, lecz po pewnym czasie
Udławi się Putin. Bigosem w Donbasie

radna Stalowej Woli Renata Butryn (PO)

Pod rządami PiS-u Huta jest dziś słaba
Więc haubica z Korei zje polskiego Kraba
A mógłby nasz zakład zwiększyć moce swoje
I wielkiej produkcji otworzyć podwoje
Rząd zatem rozkwita w koreańskim „sukcesie”
A Huta się błąka, gdzieś... na marginesie
I Stalowa Wola trafi na bocznice
Jeśli zakład polegnie. W boju na haubice!

dyżurny malkontent

Po co więc latami pracowałam nad Krabem
Skoro musi teraz jakoś... zjeść tę żabę?

prezes zarządu HSW Jan Swedo

Te wszystkie zarzuty całkiem są chybione:
– Kraby nie zostaną wcale odstrzelone
Mamy dobre kontrakty i nowe projekty
Co wkrótce przyniosą wystrzałowe efekty!
Niech też Zająć na siłę sensacji nie szuka
Bo nic nie zagraża przyszłości Borsuka
Nie musimy także zjadać jakiejś żaby
– Zrobi kiedyś Huta wielkie Super Kraby
Polsko-koreańskie haubice jak dzwony
Przy których zbledną nawet... działa Navarony

narrator

Twardo walczy Huta, nie siedzi gdzieś w kącie
A co słychać w mieście na węglowym froncie?
prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny (PiS)
Dzięki dobrej współpracy, możemy w terenie
Oferować węgiel w bardzo niskiej cenie
Nim ustawa weszła, tak za pięć dwunasta
Czterdzieści wagonów dojechało do miasta!
Nie brakuje nam w tej misji siły i zapału
A mieszkańcom na pewno nie zabraknie opału

prezes MKK* Radosław Sagatowski

Rząd, samorząd i spółki świetny przykład dali
A praca przy węglu w... rękach nam się pali
*Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli

narrator

Nad tym wszystkim Lucjusz pieczę swą sprawował
On to wszystko ogarnął i zorganizował
A że zima za pasem – działał bardzo pilnie
Te obrazy z węglem były tak jak... w filmie

dyżurny reżyser

Łądy i morza przemierzam z podniesionym czołem
Polski węgiel mam w sercu. Ale inny wziąłem!
Skąd, pytam, skąd ten węgiel jest w Stalowej Woli?
Z Kolumbii do nas płynął, by ulżyć miastu doli

dyżurny prześmiewca

Różnie w samorządach może się wydarzyć:
– Można węglem się ogrzać albo na nim sparzyć
Ale dla Lucjusza, węgiel w tej konwencji
To... kamień węgielny następnej kadencji

narrator

A Park Przemysłowy? A także Park Wodny?
Prezydent nie zwalnia, nowych wyzwań głodny
Śmiało snuje wizję i nie spuszcza z tonu

dyżurny malkontent

Ale na Park Wodny trzeba sto milionów!
Zamiast tej fantazji, co mu w głowie drzemie
Niech lepiej się zbudzi i zejdzie na ziemię
Na Park Przemysłowy morze kasy trzeba
Czy tak wielka forsą spłynie miastu z nieba?

prezydent Lucjusz Nadberezny

Nie liczę na kasę z baśniowego szesamu:
– Dorwiemy pieniądze z rządowego programu
Czteryście pięćdziesiąt milionów to będzie
Uzbroimy tereny, drogi pójda wszędzie
Sieć energetyczną wzmocnimy skokami
Megawatów przyrośnie. I moc będzie z nami!

senator Janina Sagatowska (PiS)

Młodość i energia, projekty ambitne:
– Rzeczywistość kreują jednostki wybitne
Lucjusz Nadberezny format ma COP-owski
Tak, urość nam drugi Eugeniusz Kwiatkowski!

**narrator**

Za to politycy, o nich się nie martwię
Znakomite ciągle rozgrywają... partie

dyżurny prześmiewca

Platforma, na przykład, doszła już do tego:
– Jak się pozbyć inflacji oraz Glapińskiego
Pomysł Tuska świetny, każdy chyba przyzna:
– Jak się skończy z PiS-em – skończy się drożyzna
A z pogroźek Donalda można się dowiedzieć
Jak on przejmie władzę – oni będą siedzieć
No, a co z Glapińskim? Gdzieś tak o poranku
Przyjdą silni ludzie – wyprowadzą z Banku
W kabarecie może ktoś zatrudni chłopca
I tak skończy Adam. Adam „Wielka Stopa”

dyżurny malkontent

Może w innych partiach poważna nadzieja?

dyżurny wyborca

Z Hołowni wychodzi marny kaznodzieja
W partnerskiej Lewicy pomruki i burze
Kto w tym związku na dole, no, a kto na górze
Kosiniak z chłopami nie chce leżeć odłogiem

dyżurny malkontent

Świat jednak się boi i zachodzi w głowę
O grzyby w tym bigosie. Grzyby atomowe!
Bo jeśli wyrosną, gdzieś na Ukrainie
To nie tylko ona, lecz świat cały zginie

narrator

Frontem pora teraz, kuchenny żołnierzu
Wspomnieć o wojenkach na lokalnym talerzu

dyżurny malkontent

Haubice Kraby ze Stalowej Woli
Do odstrzału, niestety, zmierzają powoli
Setki haubic K-9 rząd w Korei kupi
No i polskie Kraby nimi... ukatrupi
były prezes zarządu HSW Bartłomiej Zająć
Z początku myślałem, że to żart ponury
Ale rząd w nas rąbnął z bardzo grubej rury
A gdy Kraba wykończy z koreańskim hukiem
To w podobny sposób „zajmie się” Borsukiem*
*Bojowy Wóz Piechoty budowany przez HSW

dyżurny prześmiewca

Wyłożył tu Zająć swe bojowe racje
I pokicał ogłosić... swą kapitulację





dyżurny malkontent

Musi jeszcze nad tym Lucjusz popracować:
– Być wicepremierem, no i... port zbudować
dyżurny prześmiewca
A czy tego miana także będzie godny
Jeśli zamiast portu zbuduje, hm... Park Wodny?

narrator

Różne parki już stworzył, różne miał budowy
Lecz dziełem jego życia jest Park Przemysłowy
dyżurny malkontent

A jak wojna odstraszy chętnych inwestorów?
I zamiast happy endu zaznamy horroru?
I wyjdzie, że te plany to wielkie... utopie

narrator

Przecież stworzy miejsce wyjątkowe w Europie!
Wielka firma z Korei wchodzi tu już mocna

dyżurny prześmiewca

Niech będzie i Korea. Byle nie Północna
Lecz co widzę? Czy zarys jakiegoś pochodu?
Ktoś zmierza do szopki, tak jakby ze Wschodu

dyżurny malkontent

Oby nie żołdacy i zbiory Putina
Bo z szopki zostanie wojenna ruina
Oni się po rusku i gwiazdą zabawią:
– Betlejemską ukradną – czerwoną zostawią!

narrator

Na szczęście ktoś inny do szopki się tuli:
– Widać coraz lepiej sylwetki Trzech Króli
Zapraszam, magowie, do naszej pieczary
Chętnie złoto przyjmujemy i kolejne dary

dyżurny prześmiewca

Dary całkiem inne mają dzisiaj chłopcy:
– Worek węgla, butlę gazu oraz beczkę ropy
Taki „asortyment” wiozą wielbłędami
Za sprawą kryzysu trwa... szopka z darami

dyżurny malkontent

Może pod choinką kryzys nie zagości?
I normalne tam będą prezenty – różności

dyżurny prześmiewca

Normalne w tym całym świątecznym turnieju:
– Wór taniego cukru i butla oleju
A bardziej wybredni znajdą kostkę masła
I wszystko to, na czym, inflacja się spasała
Pocieszymy się jednak rządową nadzieją
Że pewne produkty to nawet tanieją
Gomułki argument wraca dziś jak żywy
Bo staniała pietruszka i... lokomotywy

narrator

Po co do Gomułki sięgać tak daleko
To za rządów Platformy rozlało się mleko
Czy chcemy, by dzisiaj było tak jak wtedy?
Gdy Tusk był premierem. Ale polskiej biedy!

dyżurny prześmiewca

Zjednoczona Prawica zwycięsko wciąż walczy
Tarczami nas broni i skończy. Na tarczy
Nowe hasło na sztandar los tej władzy przyni
Tak bardzo na czasie: Dług! Horror! Drożyzna!

narrator

Boli widać prześmiewcę myśl ta pożądana
Że czeka nas przyszłość, taka wręcz świetlana
Jeśli tylko Prezes i jego drużyna
Dla dobra narodu władzę swą utrzyma

dyżurny energetyk

Nie przyszłość świetlana, ale promienista
Bo w rządzie powstała myśl zgoła strzelista
Wicepremier Sasin wziął to na swą głowę:
– Zbudujemy w Polsce siłownie jądrowe!

dyżurny malkontent

Ma chłop doświadczenie w niejednej już roli
Bo za co się weźmie, to pięknie s...partoli
Wtopa goni wtopę, tak ciągle, od nowa
Taka to już Sasina... reakcja łańcuchowa

narrator

Za Tuska z atomem to byliśmy w lesie
A PiS same dobra Polakom przyniesie
Obniży inflację, podniesie zarobki

dyżurny prześmiewca

Przechwałki to godne zaiste są szopki
Batem na inflację premier się zastania
I tym swoim batem inflację... pogania
Niczym strażak, co mężnie, tak z Pinokia miną
Pożar gasi wodą. A także benzyną!

narrator

Wodę leje prześmiewca i zazdrość go żera
Że tak walecznego mamy dziś premiera
Jak rzymski wojownik rydwanem on sunie
Inflację... przegoni i przekona Unię

Niemcom się nie kłania, Polskę w sercu nosi

dyżurny prześmiewca

No i jeszcze Ziobrę w swoim rządzie znosi!
Obiecał pieniądze z Unii wielką masę
A Bruksela za karę wciąż obcina kasę
Patrzy władzy na ręce i w swej beczelności
Przypomina Polsce o praworządności

dyżurny malkontent

Myśli Prezes z rządem, że są szczone lisy
Chcą brać forsę z Unii, depcząc jej przepisy

dyżurny eurosceptyk

Na nic te oszczerstwa, na nic te kalumnie
Polskiej Konstytucji władza broni dumnie
Nie sprzedaje swych zasad, choćby i po trosze
Nie będziemy żebrać o unijne grosze

dyżurny prześmiewca

Lecz te grosze z Brukseli to pieniędzy fura
Więc i Prezesowi... mięknie w końcu rura
Ale Ziobro dalej twarde weto stawia
Więc tej wielkiej kasy Unia nam odmawia

dyżurny wyborca

PiS, jak każda władza – zna to też Europa
Swoim daje posady, przeciwnikom – kopa
A po sprawnym Mierzei Wiślanej przekopie
Jesienią rywalom w wyborach dokopie
Bo kto na opozycję głosować ma chęci?
– Tylko jacyś... ułomni i nierozgarnięci

**dyżurny prześmiewca**

By jednak się nie zdać na kaprysy losu
„Przekopie” też władza tryb liczenia głosów
Wynik tych wyborów ogłaszam więc dziś:
– Jeśli będą uczciwe, to zwycięży PiS!

narrator

Zwycięży, lecz także z innego powodu
Bo Prezes najlepiej czuje puls narodu
Trafne stawia diagnozy i recepty daje
Zdrowszym dzięki niemu Polska jest już krajem

dyżurny prześmiewca

Po tych jego diagnozach, powiedziecie wypada
Że koniecznie trzeba i... Prezesa zbadać
Bo na tych występach coś mu wchodzi do głowy
I w trans wpada, nieborak. Trans okołopłciowy
I wciąż tak gawędzi, przy aplauzie sali
Jak to Władek z Zosią pcią się zamieniali

narrator

Nikom do sypialni Prezes nie zagląda
Mogą Władek z Zosią trwać przy swych poglądach
Te jego gawędy pełne są mądrości
Broni tylko prawdy, no i normalności

dyżurny demograf

Ale gdy gawędzi tak o demografii
To odkrywcze wnioski wyciągnąć potrafi
Odkrył Prezes prawdę, którą życie kryje:
– Młode Polki za dużo... dają dzisiaj w szyję!

Zwłaszcza w wielkich miastach, takich jak Warszawa
I nie rodzą dzieci, a to smutna sprawa
Bo ubywa Polaków, a pod jego przewodem
Coraz mniejszym jesteśmy tak... Wielkim Narodem

dyżurny malkontent

Te wszystkie gawędy jak z imienin u cioci
Bajki opowiada. Bajki z mchu i paproci

dyżurny prześmiewca

Najprawdziwszy zatem wątek teraz płynie:
– Tusk także miał objazd po polskiej krainie
Lecz nie tak jak Prezes, który wiedzą błyskał
Donald tylko zólcia oraz jadłem tryskał
A jak był premierem, z Putinem się bratał
Lenił się, źle rządził i w gałę haratał
Co Tusk wybudował – marne jest aż strach:
– Stadion Narodowy ma pęknięty dach!
Lecz nie może dziwić ta misja zdradziecka
Bo Platforma przecież to partia niemiecka
I ponoć Tuskowi, do partyjnej skarbonki
Syn wrzucił łapówkę. W torbie od „Biedronki”

dyżurny malkontent

A na białym koniu wrócić miał – jak wiece
Lecz na razie Donald człapie na chabcie

narrator

Teraz zatem galopem w historię sięgamy
I stare rachunki w końcu rozliczamy
Prezes twardo wyłożył słusne polskie racje:
– Niech nam Szwaby za wojnę płacą reparacje!

dyżurny prześmiewca

My za Odrę oddamy samochody skradzione
I rachunki wojenne zostaną skończone
A gdy rozliczenia będą jeszcze w trakcie

Ale właściciele zwlekali z budową
No i ciągle mamy rudę. „Szałową”

dyżurny prześmiewca

Nie szedłbym w tych żalach tak bardzo daleko
W starym dworcu na pewno kryje się... art déco
Jak jeszcze z pół wieku w takim będzie stanie
Do rejestru zabytków wpisany zostanie
właścicielka działki z dworcem PKS Iwona Kołek
Stanowcze trzy grosze do tej sprawy wtrąć:
– Nie odsprzedam tej „twierdzy” za żadne pieniądze!
Zbuduję, gdy zechcę, zgodnie z moim planem

dyżurny malkontent

Chyba, że starosta weźmie dworzec taranem!
Ciągle słychać w tej sprawie obietnice, słowa
I tak już latami szopka trwa dworcowa
No i jeszcze szopka, piękna jak się zowie:
– Nowy Rynek ma miasto. W starym Rozwadowie!

dyżurny prześmiewca

Ale autor projektu, mówi, że to groza
Bo spod ręki miasta wyszła betonoza
Sąd ma spór rozstrzygnąć, a pytań jest wiele
No i gdzie się podzieją rozwadowscy menele?
Skoro miasto woła, że to sukces, bingo
Niech zrewitalizuje i... panie z „Flamingo”!

dyżurny malkontent

Czy sąsiednie gminy także szopki mają?
I jakim to kursem w Nowy Rok zmierzają?

narrator

Bojanów, na przykład, wartkim nurtem płynie
Rzeka Łęg jest tutaj oczkiem w całej gminie
W Przyszowie zrobiono piękne starorzecze
W Bojanowie przystań, też ładna, nie przeczę

dyżurny prześmiewca

Żądza władzy u wójta widać niespożyta
Skoro sięgnął nawet do... starego koryta
wójt gminy Bojanów Sławomir Serafin

Daruję prześmiewcy to pode mną rycie
Bo ja płynę śmiało. I w starym korycie
Mamy inwestycje i sukcesów masę
No, a w jednej szkole nawet kryty basen!

dyżurny malkontent

Steruje wójt sprawnie swą małą ojczyzną
Ale niech uważa na miejsca. Z mielizną

narrator

Czy w Nisku też płyną w podobnym nastroju?
burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk

Wkracamy na ścieżkę szybkiego rozwoju
Wielkie osiągnięcia są już coraz bliżej
To ambitny projekt „Nisko coraz... wyżej”
Przedsiębiorcze, przyjazne, mądre i zielone:
– Wkrótce nasze miasto tak będzie chwalone

dyżurny prześmiewca

I tak rozwinięte, w każdej takiej roli
Przyłączone zostanie do Stalowej Woli!
Jedno duże city będzie w okolicy
Bo kto widział dwa miasta przy jednej ulicy?

dyżurny malkontent

Prędzej połknie Stalowa Turbię i lotnisko
Nisku nie da rady. Nisko ponad wszystko!
wójt gminy Zaleszany Paweł Gardy

O, wypraszam sobie, przecież to są kpiny
Nie będzie żadnego rozbioru mej gminy
Nie przejdzie ta szopka, na nic takie plany
Wiwat nasza Turbia! Wiwat Zaleszany!

narrator

I tak przy wiwatach kończą się już zwrotki
Lecz poważne pytania zwieńczą finisz szopki

dyżurny malkontent

Co świata w prezencie Nowy Rok przyniesie?
Czy pokój przytarga, a wojnę wyniesie?
Czy starcie z Putinem to będzie maraton?
Co dalej z Ukrainą? I co Zachód NATO?
Czy inflacja spadnie, a może kometa?
I czy znowu przypadkiem nie... spadnie rakietą?

dyżurny synoptyk polityczny

Z Kremla zbrojny pomruk nieustannie płynie
Więc nie skończy się szybko wojna w Ukrainie
W Polsce błyskawice i wyborcze gromy
I słońce, i chmury. I wielkie przełomy

Nowy Rok 2023

W pogodzie, w narodzie wszystko może się stać:
– I tak przez rok cały szopka będzie trwać!

KONIEC



Na otwarcie wystawy przybyło wielu miłośników sztuki



Alfons Karpiński – „Kwiaciarki”

Ile [...] mieści się w jednym kwiecie róży

To tytuł ekspozycji prezentowanej w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego w Stalowej Woli. Wernisaż wystawy, której motywem przewodnim jest róża odbył się 30 grudnia.

Ponad 150 obiektów – obrazów, tkanin, ceramiki artystycznej i użytkowej, bibelotów, elementów ubiorów, naczyń i rzemiosła przybliży odwiedzającym bogactwo zastosowań i atrakcyjność róży wśród twórców i użytkowników.

– Tytuł ekspozycji pochodzi z wypowiedzi Alfonsa Karpińskiego, jednego z głównych bohaterów wystawy, któremu poświęcona jest cała jedna sala. O ile na 2 piętrze galerii możemy podziwiać przekrojowe tematycznie prace Karpińskiego, to tutaj w obrębie tej wystawy są jego różane kompozycje, z których zasłynął. On różę uważał za ten kwiat, który daje wiele możliwości twórczych, malarskich, był wielkim miłośnikiem i admiratorem róż. I tutaj zobaczymy jego różane kompozycje oraz portrety kobiety, portrety pań przyozdobionych różą – mówi

Karolina Wilkowicz, kurator wystawy.

Wystawa oparta jest na scenariuszu ekspozycji „Róża do wszystkich rzeczy...”, która została opracowana i zrealizowana w 2019 r. przez Muzeum Zamojskich w Kozłowie. W jej stalowowolskiej odsłonie znajdują się liczne lokalne odniesienia.

Poza motywem wiodącym wystawa ma pokazać wielość znaczeń kulturowych tej szlachetnej rośliny oraz bogactwo tematu w przekrojowym ujęciu artystycznym, symbolicznym, religijnym, metaforycznym oraz botanicznym i wreszcie w wymiarze regionalnym z podkreśleniem ogrodniczych pasji przedstawicieli rodu Lubomirskich z Charzewic.

– Bardzo ważny akcent to pojawienie się wątku lokalnego na naszej ekspozycji, a mianowicie

nawiązanie do działalności rodu Lubomirskich tutaj na terenie Rozwadowa i Charzewic. Przypomnienie jak wspaniałe ogrody i szkółki drzew ozdobnych funkcjonowały przy majątku rodziny Lubomirskich – mówiła Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli.

Na ekspozycji, oprócz twórczości Alfonsa Karpińskiego, prezentowane są również obrazy m.in.: Olgi Boznańskiej, Jacka Malczewskiego, Wojciecha Kossaka, Wojciecha Weissa, Ignacego Piętkowskiego, Konrada Krzyżanowskiego, Józefa Pankiewicza, Bolesława Biegasa, a także malarstwo dawne – XVII i XVIII-wieczne portrety. Dodatkowo na ekspozycji znajduje się też porcelana i fajans z najsłynniejszych europejskich manufaktur, a także rzemiosło artystyczne dekorowane motywem róży.

Niespodzianką dla zwiedzających była także prezentacja nowego nabytku muzeum czyli obrazu Alfonsa Karpińskiego zatytułowanego „Kwiaciarki”. Obraz

zdobi wystawę tymczasową, po jej zakończeniu zostanie przeniesiony na ekspozycję stałą.

Niespodziankę muzyczną wieczoru przygotowali muzycy Orkiestry Kameralnej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

Wernisaż wystawy był pierwszym wydarzeniem w galerii Karpińskiego po dłuższej przerwie spowodowanej remontem obiektu.

– Przez kilka ostatnich miesięcy trwał remont galerii, ostatnie pomieszczenia na 1 piętrze przygotowaliśmy jako nową przestrzeń wystawienniczą, stało się tak dlatego, że otrzymaliśmy dofinansowanie ze środków ministerstwa kultury. Mam nadzieję, że odtąd praca galerii będzie już płynna – mówiła Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli. 15 stycznia planowane jest otwarcie kolejnej ekspozycji w nowo wyremontowanych wnętrzach na piętrze nawiązującej do bohatera galerii.

(as)



ANDRÉ RIEU W DUBLINIE.
Dobry koncert na Nowy Rok
(koncert, Holandia, 2022)

Zacznijmy 2023 rok z André i jego orkiestrą przy dźwiękach walczyków, marszy, słynnych operowych i operetkowych arii oraz największych przebojów muzyki popularnej.

Wystrzałowe wesele

(komedia romantyczna, USA, 2022)

Darcy i Tom wreszcie postanowili sformalizować swój związek. Wymarzone wesele ma być inne niż wszystkie, dlatego luksusowa impreza odbywa się na egzotycznej wyspie. Zanim jednak padnie sakramentalne „tak” na wyspę wtargną uzbrojeni po zęby współcześni piraci, którzy wezmą weselników za zakładników i zażądają gigantycznego okupu.

M3GAN

(horror, USA, 2022)

Gemma jest znakomitą programistką w firmie produkującej zabawki. Jej nowym zadaniem jest opracowanie lalki z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. I tak właśnie powstanie lalka-M3GAN. Realistyczna zabawka zostanie zaprogramowana jako najwspanialsza towarzyszka dziecka i największy sojusznik rodzica.

AVATAR: Istota wody

(akcja, fantasy, przygodowy, USA, 2022)

Akcja filmu rozgrywa się ponad dziesięć lat po wydarzeniach z pierwszej części. To opowieść o rodzinie Jake’a i Neytiri oraz ich staraniach, by zapewnić bezpieczeństwo sobie i swoim dzieciom, mimo tragedii, których wspólnie doświadczają i bitew, które muszą stoczyć, aby przeżyć.

KOT w BUTACH. Ostatnie życzenie

(animacja, komedia, przygodowy, USA, 2022)

Kot w Butach odkryje, że jest pasjonatem przygód. Wykorzystał już wszystkie swoje osiem z dziewięciu istnień. Postanawia wyruszyć w podróż, aby znaleźć mityczne „Ostatnie Życzenie” i przywrócić swoje dziewięć żyć.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.05-10.10** w czwartek i mieć przy sobie „Sztafetę”.

REPERTUAR KIN

Stalowa Wola

HELIOS: Avatar: Istota wody, USA; 6.01, godz. 11.00, 13.10, 15.00, 17.00, 19.00; 7-8.01, godz. 12.45; 7.01, godz. 10.30, 14.30, 16.45, 18.30; 8.01, godz. 10.45, 14.45, 16.45, 18.45; 9-12.01, godz. 15.00; 9.01, godz. 13.00, 19.00; 10.01, godz. 19.00, 20.00; 11.01, godz. 19.00; 10-11.01, godz. 13.30; 12.01, godz. 13.40, 19.00, 20.00; **Kot w butach. Ostatnie życzenie**, USA; 6.01, godz. 10.00, 10.30, 12.30, 13.00, 15.00, 15.30, 18.00; 7.01, godz. 10.00, 10.40, 13.10, 15.30, 18.00; 8.01, godz. 10.15, 12.00, 13.00, 15.30, 18.00; 9.01, godz. 12.30, 13.15, 15.45, 17.00, 18.15; 10.01, godz. 12.00, 13.00, 14.30, 15.30, 17.00, 18.00; 11.01, godz. 12.30, 13.15, 15.45, 18.15; 12.01, godz. 12.00, 13.00, 14.30, 15.30, 17.00, 18.00; **Na twoim miejscu**, Polska; 6.01, godz. 10.45, 17.30, 20.50; 7.01, godz. 12.00, 17.30, 20.45; 8.01, godz. 10.00, 17.30, 20.45; 9.01, godz. 12.45, 15.20, 19.30, 20.45; 10.01, godz. 12.30, 17.30, 19.30; 11.01, godz. 12.45, 15.15, 17.30, 20.45; 12.01, godz. 11.15, 17.30, 19.30; **Wystrzałowe wesele**, USA; 6-8.01, godz. 20.00; 9-10.01, godz. 20.30; 11.01, godz. 20.00; 12.01, godz. 20.30; **M3GAN**, USA; 6-8.01, godz. 20.30; **André Rieu w Dublinie. Dobry koncert na Nowy Rok**, Holandia; 7-8.01, godz. 14.30; 11.01, godz. 18.00; **Bohater**, Iran/Francja; 9.01, godz. 18.00

krótko

STALOWA WOLA. Wyjątkowe pojazdy w Muzeum COP

Na wystawę wyjątkowych modeli pojazdów kolekcjonerskich zaprasza Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w Stalowej Woli. Otwarcie ekspozycji odbędzie się 5 stycznia o godzinie 16.

Prototypy polskiej motoryzacji, kultowe auta z okresu PRL-u, pojazdy powstałe w krajach zachodniej Europy. Te i wiele innych modeli samochodów już wkrótce będzie można obejrzeć na nowej ekspozycji czasowej w Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego. Wystawa przygotowana przez Bartosza Janickiego, kolekcjonera i wielbiciela starych aut, to zbiór kilkuset modeli pojazdów, pokazujących rozwój europejskiej motoryzacji na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat.

Na ekspozycji zaprezentowanych zostanie kilka kategorii pojazdów. Wielbicieli polskiej motoryzacji obejrzą modele samochodów z czasów PRL-u, wśród których nie zabraknie słynnych polonezów czy fiatów. Pojawią się również prototypy aut – niezrealizowanych konstrukcji polskiej myśli technicznej, które nigdy nie weszły do seryjnej produkcji. Obok modeli polskich pojazdów dostawczych, terenowych, autobusów i wozów strażackich, zaprezentowane zostaną także kultowe i popularne samochody z krajów Europy Zachodniej. Wystawa modeli kolekcjonerskich prezentujących motoryzacyjną dorobek krajów europejskich potrwa do 31 stycznia 2023 r.

(kag)



Sękaczek

Ciasto:

- 65 dkg mąki pszennej
- 20 dkg masła
- 20 dkg cukru pudru
- 3 łyżki śmietany kwaśnej
- 3 jajka
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Mąkę i proszek przesiać, posiekać z masłem. Dodać pozostałe składniki, zagnieść gładkie ciasto. Podzielić na trzy równe części, rozwałkować i upiec osobno 3 placki (ok. 170 stopni Celsjusza).

Masa jabłkowa:

- 2 kg jabłek
- 2 galaretki cytrynowe
- 1 cukier waniliowy

Jabłka obrać, zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Smażyć przez ok. 10 minut, pod koniec dodać cukier waniliowy. Dodać suche galaretki i dobrze wymieszać. Masę podzielić na dwie części, rozsmarować na dwóch plackach, przykryć trzecim.



Masa orzechowa:

- 20 dkg orzechów włoskich, grubo posiekanych
- 10 dkg cukru
- 8 dkg masła
- 3 łyżki miodu
- 2 łyżki mleka

Składniki masy umieścić w rondelku, zagotować i ostudzić. Masę wyłożyć na wierzch ciasta.

„Łabędzi puch”

Biszkopt:

- 5 jajek
- 3/4 szklanki cukru
- 1 szklanka mąki
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej
- 1 łyżka oleju
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Masa

kajzerkowa:

- 2 czerstwe bułki (kajzerki)
- 3 szklanki mleka
- 1/2 szklanki cukru
- cukier waniliowy
- 10 dag wiórów kokosowych
- 300 g masła

Posypka kokosowa:

- 1 łyżka masła
- 10 dag wiórów kokosowych

Dodatkowo:

- dżem z czarnej porzeczki lub wiśniowy



Biszkopt: białka ubić na sztywną pianę z dodatkiem soli, dodając po łyżce cukru, później dodawać po jednym żółtku, na koniec olej i wymieszać łopatką. Mąkę pszenną i ziemniaczaną przesiać z proszkiem do pieczenia i dodać do masy, delikatnie wymieszać. Gotowe ciasto przełożyć do formy wyłożonej papierem do pieczenia. Piec w temperaturze ok. 180 stopni Celsjusza przez 30–40 minut.

Masa kajzerkowa: bułki zalać dwiema szklankami zimnego mleka i odstawić, żeby zmiękły, następnie rozgnieść je. Pozostałą szklankę mleka zagotować z cukrem. Dodać rozdrobnione bułki, kokos i cukier waniliowy. Gotować, mieszając, przez 5 minut. Masę odstawić do ostygnięcia. Masło utrzeć mikserem na puch, następnie dodawać po łyżce masę bułkową. Ucierać aż składniki dobrze się połączą. Ostudzony biszkopt przekroić na dwa placki. Pierwszy posmarować dżemem porzeczkowym lub wiśniowym i połową masy bułkowej. Przykryć drugim plackiem ciasta i posmarować resztą kremu.

Posypka kokosowa: na patelni rozgrzać masło, wsypać wiórki kokosowe i podsmażyć mieszając, aż staną się złote. Odstawić do lekkiego przestygnięcia i wyłożyć na górę ciasta.

Przełożenie: 1/2 biszkoptu + dżem + masa kajzerkowa + 1/2 biszkoptu + posypka kokosowa. Smacznego

Ciasto Shrek

Biszkopt:

- 5 jajek
- 5 łyżek mąki pszennej
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej
- 5 łyżek cukru
- 2 łyżki oleju
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Warstwa zielona:

- 1 litr zielonego soku np. Kubuś
- 3 budynie śmietankowe lub waniliowe

Warstwa śmietanowa:

- 400 ml śmietanki do ubijania 30% lub 18% (jak kto woli)
- cytrynowa galaretka
- 2 paczki delikcji (24 ciastka – duża forma)

Warstwa trzecia:

- 2 zielone galaretki
- 2 łyżeczki żelatyny

Żółtka oddzielamy od białek. Białka ubijamy na sztywno ze szczyptą soli. Pod koniec ubijania dodajemy cukier, olej. Ciągłe miksując dodajemy po 1 żółtku. Pod koniec ubijania dodajemy przesiane mąki i delikatnie mieszamy (najlepiej łyżką). Ciasto wlewamy na blachę o wymiarach 25x35 cm lub podobnych. Biszkopt pieczemy około 30-35 minut w temperaturze 170°C. Odstawiamy do ostygnięcia.

Warstwa zielona: 1 szklankę soku odlewamy. Resztę soku wlewamy do rondelka i zagotowujemy. Do odlanej szklanki soku dodajemy budynie i mieszamy. Gdy sok się zagotuje dodajemy do niego mieszankę i energicznie mieszamy do

zgęstnienia. Chwilę gotujemy. Gorący budyń wlewamy na biszkopt.

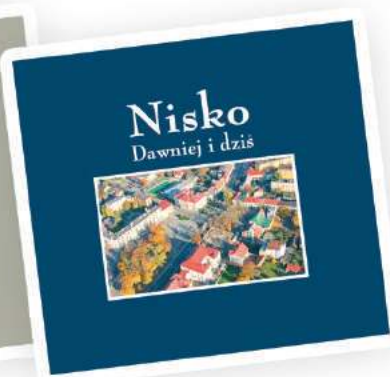
Warstwa śmietanowa: galaretkę cytrynową rozpuszczamy w 3/4 szklanki wody. Odstawiamy do wystudzenia. Schłodzoną śmietankę ubijamy na sztywno, na koniec powoli wlewając ostudzoną galaretkę. Masę wlewamy na zieloną warstwę i równamy. Delicje układamy czekoladą do góry i lekko wciskamy w śmietankę. Odstawiamy do wystudzenia.

Warstwa trzecia: galaretki i żelatynę rozpuszczamy w 1 litrze gorącej wody. Odstawiamy do wystudzenia. Tężejącą galaretkę wlewamy na ciasto. Ciasto schładzamy w lodówce.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA

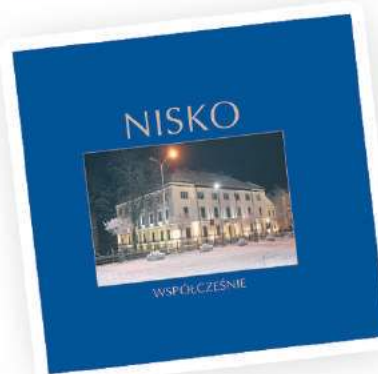
OSTATNIE EGZEMPLARZE



„NISKO DAWNIEJ I DZIŚ”

WYDANIE I oraz II

- Oprawa twarda
- 100 stron
- Papier kredowy
- Publikacja zawiera wiele unikalnych zdjęć



„NISKO WSPÓŁCZESNIE”

- Oprawa twarda
- 85 stron
- Papier kredowy
- Publikacja zawiera wiele unikalnych zdjęć

„NISKO 85-LECIE NADANIA PRAW MIEJSKICH”

- Oprawa twarda
- 100 stron
- Papier kredowy
- Publikacja zawiera wiele unikalnych zdjęć



Książki kupisz przez stronę internetową
www.ksiegarnia.sztateta.pl

lub w „Sztatecie” przy ul. Ofiar Katynia 30.
Możesz je też zamówić przez telefon

☎ **15-810-94-01**

każdy
album po
50 zł

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



STUDIO PODATKI

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

Pracujemy
na Twój sukces

Wydź z domu!
Spotkaj się
z kimś
sympatycznym!



Na łamach tygodnika „Sztafeta”
możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie
i znaleźć z nami swoją bratnią duszę.

Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się
w 2 wydaniach „Sztafety”.

Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji
w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30
(budynek PKS)

ADOPTUJ ZWIERZAKA - - ZYSKAJ PRZYJACIELA

DT u Marty
☎ 512 303 993



KRAMER – 4 miesięczny uroczy kocurek,
niesamowity pieszczoł i przytulak.
Zaszczepiony i odrobaczony



SCHRONISKO PSIA PRZYSTAŃ
www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan ☎ 602 199 204



KAJKO – to niewielki, ok. roczny, wesoły psiak.
Jest bardzo przyjazny dla ludzi, z większością psów
dobrze się dogaduje. To młody energiczny pies, uwiel-
biający zabawę i długie spacer. Ceka na odpowie-
dzialny domek, który zapewni mu odpowiednią ilość
ruchu i kontakt z innymi, fajnymi psami.



BALU – to ok. 8-letni, średniej wielkości, nie-
zwykle uroczy pies. Jest bardzo przyjazny dla ludzi,
uwielbia spacerować również w towarzystwie innych
psów. To idealny towarzysz dla osób lubiących
piesze wędrówki.

Więcej informacji o pieskach www.psiaprzystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuch**

PRACA

**PUP STAŁOWA WOLA,
3.01.2023 r.
tel. 15 643-37-50**

* Cukiernik * Kucharz/szef kuchni *
Palacz gazowy * Pracownik gospodar-
czy * Magazynier * Elektryk/pomocnik
elektryka * Elektromonter/monte instalacji elektrycznych * Kowal * Piekarz/
ciastkarz

**PUP NISKO, 3.01.2023 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15**

* Piekarz * Ślusarz * Elektromonter *
Stolarz meblowy * Kelner * Fryzjer *
Kierowca autobusu * Fizjoterapeuta
środowiskowy * Kierowca samochodu
dostawczego * Pomocnik piekarza/
cukiernik * Nauczyciel niesłyszących i



POLTRA

zatrudni na stanowisku:

- OPERATOR CNC
- TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU

Praca w firmie POLTRA Sp. z o.o.
Zapraszamy do kontaktu:
CV@POLTRA.PL

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIEGARNIA REGIONALNA

www.ksiegarnia.sztafeta.pl



Stalowa Wola – ROZWADÓW



Stalowa
Wola
-Rozwadow



każda
pocztówka
2 zł

Tylko u nas
- okolicznościowe pocztówki
z Rozwadowa

Dostępne w redakcji Wydawnictwa Sztafeta przy ul. Ofiar Katynia 30 w Stalowej Woli.
Możesz je też zamówić przez telefon ☎ 15-810-94-01

słabosłyszących * Fizjoterapeuta ambulatorium * Ekspedientka * Montażysta reklam * Kosmetolog/kosmetyczka/podolog * Bibliotekarz * Pracownik utrzymania czystości * Pomocnik mleczarski * Geodeta * Sprzedawca * Kierowca samochodu pow. 3,5 t. Oferty dla osób niepełnosprawnych: Osoba sprząająca

PUP SANDOMIERZ,
3.01.2023 r.
Tel. 15 644-14-46

* Kierowca kat. C+E * Kierowca kat. B * Kierowca kat. D * Psycholog * Asystent/adiunkt w dziale sztuki * Mechanik samochodów osobowych * Mechanik ciągników i maszyn rolniczych * Betoniarz/zbrojarz * Operator węża betonowego * Kierownik produkcji * Nauczyciel doradca zawodowy * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Kierownik zmiany * Pracownik działu technicznego/instalator systemów niskoprądowych/elektryk * Mechanik samochodów ciężarowych * Technik utrzymania ruchu * Sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym * Sprzedawca/magazynier * Kierowca kat. C * Hydraulik * Elektromechanik taboru * Pomoc kuchenna * Księgową * Fakturzystka

Oferty dla osób z orzeczoną stopniem niepełnosprawności: Pracownik produkcji

PUP TARNOBREZG,
3.01.2023 r.
Tel. 15 823-00-30

* Blacharz samochodowy * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Inspektor ds. kadr i płac * Kierowca autobusu * Kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu ciężarowego * Kontroler jakości * Lakiernik samochodowy * Logopeda * Magazynier * Magazynier-kierowca * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyny rozlewniczej * Operator pieca topielnego * Operator sprzętu ciężkiego * Operator urządzeń wiertniczych * Pomocnik lakiernika * Pomocnik technika dentystycznego * Pomocnik w tartaku * Pomocnik wiertacza/pracownik budowlany * Pracownik do spraw marketingu * Pracownik fizyczny/monter sieci zewnętrznych * Przedstawiciel handlowy * Psycholog * Robotnik mostowy * Samodzielny referent w sekcji zamówień publicznych * Specjalista ds. przetargów * Wychowawca małego dziecka

Oferty dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Pracownik gospodarczy * Pracownik ochrony * Sprzączka

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 64 m², Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13/110; 514-290-719

Działka rolna 0,36 ha położona pomiędzy Osiedlem Śródmieście a elektrownią w Stalowej Woli; 1700 zł/ar; 602-432-115

Mieszkanie 47,9 m² do wynajęcia, Al. Jana Pawła II 38, Stalowa Wola; 602-432-115

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, faktury; 500-323-869

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

KUPIĘ AUTO; TEL.695-340-513

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE przyjmujemy ogłoszenia do dzienników

gazeta
WYBORCZA.PL

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA



RZECZPOSPOLITA

cenę jak w redakcjach macierzystych

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszaniech wywieszony został na okres 21 dni od 5 do 26 stycznia 2023 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

Wójt Gminy Harasiuki INFORMUJE

że wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia i użyczenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz zamieszczony na stronach internetowych gminy od dnia 5 do dnia 26 stycznia 2023 r.

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu V Wydział Gospodarczy

informuje że postanowieniem z 14 grudnia 2022 r., w sprawie V 1 GUp 7/11 stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego APIS Sp. z o.o. w Stalowej Woli.

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) i Zarządzenia Nr 257/2022 z dnia 30 grudnia 2022 r.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko

zawiadamia, że w dniach od 5 do 26 stycznia 2023 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wójt Gminy Zaleszany

OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

Nieruchomości oznaczonej jako działka nr 881/4 o pow. 2,1047 ha, położonej w Skowierzynie, księga wieczysta TB1S/00010082/1, cena wywoławcza – 350.000,00 zł plus podatek VAT 23%. Wadium – 60.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lutego 2023 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Zaleszaniech ul. Tadeusza Kościuszki 16.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w podanej wysokości na konto Urzędu Gminy nr 09 9439 0007 2001 0000 0329 0005 Bank Spółdzielczy w Zaleszaniech **najpóźniej do dnia 10 lutego 2023 roku**. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Gminy w Zaleszaniech.

Treść ogłoszenia o przetargu opublikowana została na stronie internetowej www.zaleszany.pl, www.zaleszany.biuletyn.net oraz zamieszczona na tablicach ogłoszeń w budynku U.G. i w poszczególnych sołectwach Gminy Zaleszany.

Szczegółowe informacje można uzyskać w U.G. Zaleszany, pl. Kościuszki 5/7, tel. 15 845-94-19 wew. 31.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli przy ul. gen. L. Okulickiego 32

ogłasza ustny nieograniczony przetarg na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Stalowej Woli przy:

1. Al. Jana Pawła II 80, o pow. użytkowej 33,67 m², VII piętro, cena wywoławcza – 148 700 zł

2. ul. Poniatowskiego 15, o pow. użytkowej 32,38 m², III piętro, cena wywoławcza – 141 800 zł

Przetarg odbędzie się 20.01.2023 r. w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. gen. L. Okulickiego 32 w Stalowej Woli, poz. 1 – godz. 9⁰⁰, poz. 2 – godz. 9³⁰.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, w terminie do 17.01.2023 r. (wpływ na rachunek Spółdzielni), na konto Spółdzielni: PKO BP S.A. O/Stalowa Wola nr 32 1020 4939 0000 0102 0003 3282, które zostanie zaliczone na poczet wylicytowanej kwoty;
- pisemne zgłoszenie udziału w przetargu (na formularzu „Zgłoszenie udziału w przetargu na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego”) wraz z przedłożeniem do wglądu dowodu wpłaty wymaganego wadium w terminie do 17.01.2023 r.

Wpłacone wadium przepada na rzecz Spółdzielni, gdy osoba wygrywająca przetarg nie wpłaci wylicytowanej kwoty i nie przystąpi do zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności lokalu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe warunki przetargu zawiera Regulamin przetargu dostępny dla każdego zainteresowanego w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli przy ul. gen. L. Okulickiego 32 (biuro obsługi klienta – pomieszczenie po dawnej Kasie /parter/) oraz na stronie internetowej Spółdzielni: www.sm.stalowawola.pl Dodatkowych informacji można uzyskać w Dziale członkowsko-mieszkaniowym Spółdzielni – tel. 15 810 98 01 wew. 214 lub:

- poz. 1 w Administracji Osiedla nr 1 przy ul. gen. L. Okulickiego 125, tel. 519 173 001,
- poz. 2 w Administracji Osiedla nr 3 przy ul. Poniatowskiego 16, tel. 519 173 011 w godz. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli



**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Tvoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWEZEŁ

radiowezeł.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewek ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z wycięciem 18,5 m

Tygodnik
SZTAFETA
możesz kupić
w sklepach
Matthias

Najnowsze oraz archiwalne wydania tygodnika **SZTAFETA**
w wersji PDF są dostępne na stronie
www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

STELLA Prędkości dostępu
do Internetu w sieci StellaNET

pobieranie	wysyłanie	za
50 Mb/s	5 Mb/s	39 zł
100 Mb/s	10 Mb/s	49 zł
200 Mb/s	20 Mb/s	69 zł
300 Mb/s	30 Mb/s	89 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiery	godz.
piątek 06.01	20:00
wtorek 10.01	20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Motopasje magazyn
- Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Punkty przyjmowania
OGŁOSZEŃ
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl**

- Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66
- Sklepy Matthias**

✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe

DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

- ➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
- ➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Kampanie reklamowe
530 530 577

www.stalowa.info
stalowowski portal ogłoszeniowy

INFORMATOR MEDYCZNY

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
6.01–12.01,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
6.01–12.01,
ul. Wolności 54 A,
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
6.01–12.01,
ul. Mickiewicza 22,
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
6.01–12.01,
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

**Zakład pogrzebowy
PRO MORTE**
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

Medyczne tłumaczenia przysięgłe –
angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH
.....15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....
.....15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....
.....15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY.....
.....15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG.....15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....
.....15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE.....
.....15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIJNEJ.....
.....15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....
.....15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

NFZ Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2023

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰

Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
INFORMUJE
o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:
516-572-556
St. Wola, ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia w poniedziałki:
16 i 30 stycznia

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Motyle: złote, srebrne i brązowe



Aż 23 medale wywalczyła czwórka pływaków Motyla Masters MOSiR Stalowa Wola w Zimowych Otwartych Mistrzostwach Polski Mastersów rozgrywanych w połowie grudnia na przepięknym kompleksie Aquaparku Malta w Poznaniu.

Do poznańskich mistrzostw zgłosiło się 454 zawodników i zawodniczek ze 168 klubów z Polski, Czech, Niemiec, Ukrainy, Słowacji, Litwy i Szwecji. Wśród nich można było dostrzec byłych reprezentantów kraju, medalistów mistrzostw Europy i Świata, Olimpijczyków.

Prawdziwą królową maltańskiego basenu okazała się Zuzanna Pisarska z d. Oliwa (uczestniczka MEJ w Glasgow w 1999 roku, wielokrotna medalistka MP Seniorów i Juniorów). Zdobyła siedem złotych medali i ustanowiła 7 nowych rekordów Polski w kategorii wiekowej 40–44 lat.

Natomiast w konkurencjach męskich można było podziwiać w akcji tak wybitnych pływaków, jak: Paweł Korzeniowski – wielokrotny rekordzista i mistrz Polski, mistrz świata, mistrz Europy, czterokrotny olimpijczyk (Ateny 2004, Pekin 2008, Londyn 2012, Rio 2016), Marcin Cieślak – wielokrotny Mistrz Polski juniorów i seniorów, trzykrotny Mistrz Europy Juniorów, zdobywca brązowego medalu na 100 m stylem motylkowym i srebrnego w sztafecie 4 x 50 m stylem dowolnym, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Londynie w 2012 r., Marcin Kaczmarek – brązowy medalista ME w sztafecie 4 x 100 m stylem zmiennym (płynął stylem motylkowym), czterokrotny mistrz i rekordzista Polski w stylu motylkowym, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Sydney i Zbigniew Januszkiewicz – wielokrotny mistrz Polski w wyścigach stylem grzbietowym, olimpijczyk z Moskwy (1980 r.).

Najstarszym zawodnikiem mistrzostw był 92-letni Stanisław Krokoszynski, reprezentujący Wisłę Kraków, a zawodniczką

81-letnia Emilia Kawula z Mastera Polkowice.

Czwórka na piątkę, a nawet na szóstkę!

Motyła w Poznaniu reprezentowała czwórka zawodników: Robert Lorkowski, Arkadiusz Berwecki, Krzysztof Pawłowski i Adam Przybylski. Dla tego ostatniego był to powrót po kilku latach nieobecności na arenę krajowego czempionatu i od razu trzeba dodać, że był to udany comeback. Lubiany i szanowany przez uczniów polonista z Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Stalowej Woli wrócił ze stolicy Wielkopolski z trzema medalami!

Najobfitszym plonem medalowym może pochwalić się założyciel masterskiej sekcji Motyla MOSiR, trener koordynator Robert Lorkowski. Znany i ceniony stalowowski specjalista chirurgii stomatologicznej jest nieczym... wino. Im starszy, tym lepszy! Na Malcie wywalczył cztery tytuły mistrza Polski w trzech stylach: dowolnym, zmiennym i motylkowym. Niewiele brakowało, a stanąłby na najwyższym stopniu podium także po wyścigach na 200 m stylem zmiennym i 100 m stylem dowolnym. W tym pierwszym przegrał walkę o „złoto” z Przemysławem Waraczewskim z Poznania o zaledwie 0,35 sekundy, a w „kraulu” z Dariuszem Gorbaczowem z Gdyni o 0,76 sek. Z kolei w konkurencjach, które wygrywał, nie pozostawiał swoim rywalom żadnych złudzeń. Tak było np. w wyścigu na 400 m stylem zmiennym. Zwyciężył w czasie 6:25,28. Drugi zawodnik, Piotr Burzyński (niestowarzyszony) uzyskał czas 8:08,90.

Po pięć medali zdobyli: Arkadiusz Berwecki i Krzysztof Paw-



Od lewej: Robert Lorkowski, Adam Przybylski, Arkadiusz Berwecki, Krzysztof Pawłowski

łowski. Pierwszy to najbardziej utytułowany pływak Motyla Master, wielokrotny medalista MP, rekordzista Polski na 100 i 200 m stylem zmiennym w kategorii E (45–49 lat). W Poznaniu dr Berwecki, adiunkt w Zakładzie Kinezyterapii na Wydziale Rehabilitacji AWF w Krakowie dołożył do swojego bogatego dorobku sportowego 3 złote medale, 1 srebrny, 1 brązowy.

Krzysztof Pawłowski został wicemistrzem Polski na 200 m stylem grzbietowym, a ponadto zdobył cztery medale brązowe, dwa w „grzbiecie” i po jednym w stylu zmiennym i stylu klasycznym.

Po sztafetach ich poznasz!

Nie zawiodły sztafety Motyla, które są oczkiem w głowie

trenera Roberta Lorkowskiego. Jego zdaniem to właśnie sztafety najbardziej pokazują wartość całego zespołu, klubu. – Kolejny raz z rzędu, bodajże szósty, pokazaliśmy iż w sztafecie 4 x 50 m stylem dowolnym w kategorii D (200-239 lat łączny wiek zawodników tworzących sztafetę – red.), jesteśmy nie do zatrzymania – mówi Robert Lorkowski. – Wygraliśmy z dużą swobodą, w dobrym w czasie 1:57,27, chociaż niektóre zespoły wymienili po trzech zawodników, tak bardzo zależało im na zwycięstwie z nami. W sztafecie 4 x 50 m stylem zmiennym organizatorzy specjalnie zmienili w ostatniej chwili skład serii startowych, aby uatrakcyjnić ich

start. Z czasem 2:13,41, po walce z zespołami wyznającymi zasadę „bić mistrza za wszelką cenę”, zajęliśmy trzecie miejsce.

Ostatecznie pływacy Motyla Master MOSiR Stalowa Wola wywalczyli 23 medale: 8 złotych, 7 srebrnych i 8 brązowych. W klasyfikacji medalowej Motyl zajął 15. miejsce na 121 klubów, których reprezentanci stawali na podium. Najwięcej medali wywalczyli zawodnicy Water Squad Warszawa – 86 (42–23–21), na drugim miejscu została sklasyfikowana Korona 1919 Kraków – 65 (30–20–15), a na trzeciej MUKS Zgierz – 67 (29–21–17). Za Motylem uplasowały się tak mocne kluby jak chociażby AZS AWF Wrocław, Wodnik 29 Katowice, MKP Szczecin czy Masters Lublin.

– Na pewno mamy powody do zadowolenia i jesteśmy dumni ze swoich startów i z dorobku medalowego – mówi Robert Lorkowski. – W czwórkę wywalczyliśmy 23 medale, to naprawdę nie lada wyczyn. Możemy tylko żałować, że nie mogli z nami pojechać – z bardzo różnych powodów, zdrowotnych, rodzinnych – i wystartować w mistrzostwach nasze filary, a więc Marysia Petecka, Robert Baran, Włodzimierz Jarzyna, Paweł Opaliński. Każdy z nich był w bardzo dobrej formie i gdyby startowali w Poznaniu, to nasza kolekcja medalowa byłaby jeszcze bardziej okazała.

Robert Lorkowski (kat. H, 60–64 lat)

Złote medale: 200 m stylem dowolnym (2:37,91), 400 m stylem dowolnym (5:41,33), 200 m stylem motylkowym (3:20,13), 400 m stylem zmiennym (6:25,28).

Srebrne medale: 100 m stylem dowolnym (1:09,84), 200 m stylem grzbietowym (2:58,49), 200 m stylem zmiennym (2:58,93).

Brązowy medal: 50 m stylem dowolnym (31:20)

Arkadiusz Berwecki (kat. D, 40–45 lat)

Złote medale: 200 m stylem dowolnym (2:07,31), 100 m stylem zmiennym (1:05,64), 200 m stylem zmiennym (2:24,61).

Srebrny medal: 400 m stylem dowolnym (4:36,60).

Brązowy medal: 100 m stylem motylkowym (1:03,16).

Ponadto **4 miejsce** na 50 m stylem motylkowym (28:74)

Krzysztof Pawłowski (kat. E, 45–49 lat)

Srebrny medal: 200 m stylem grzbietowym (2:41,60).

Brązowe medale: 50 m stylem grzbietowym (32:92), 100 m stylem grzbietowym (1:11,66), 200 m stylem klasycznym (3:00,72), 400 m stylem zmiennym (5:57,11).

Ponadto **5 miejsce** na 800 m stylem dowolnym (10:57,20)

Adam Przybylski (kat. G, 55–59 lat)

Srebrny medal: 200 m stylem grzbietowym (2:56,94), 200 m stylem motylkowym (3:14,22).

Brązowy medal: 100 m stylem grzbietowym (1:21,02).

Ponadto **4. miejsce** na 50 m stylem motylkowym (32:71), i **8. miejsce** na 50 m stylem dowolnym (28:99).



Mikołaj Dubaj i Hania Stańczyk zdobyli jesienią 2022 roku dla Motyla najwięcej punktów w Podkarpackiej Lidze Dzieci

Mikołajkowo-świąteczne pływanie

Blisko „setka” najmłodszych zawodników Motyla MOSiR Stalowa Wola uczestniczyła w mikołajkowo-świątecznych zawodach pływackich, które organizowane są od blisko dwóch dekad – od momentu reaktywacji sekcji pływackiej działającej w strukturach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli. Największe emocje wzbudzały starty najmłodszych zawodników urodzonych w 2015 i 2014 roku. Ścigali się oni na dystansie 25 metrów stylem grzbietowym i 25 metrów stylem dowolnym. Po nich do rywalizacji przystąpili zawodnicy z rocznika 2013, a na koniec basen opanowali pływacy z roczników 2011/12, którzy startowali w tym sezonie w Podkarpackiej Lidze Dzieci oraz najstarsi zawodnicy Motyla (2004–2010).

W trakcie zawodów nagrodzono pamiątkowymi statuetkami najlepszych zawodników Motyla startujących w trzech rzutach Podkarpackiej Ligi Dzieci: Hannę Stańczyk (rocznik 2012) i Mikołaja Dubaja (2011).

krótko

Dwie „dwunastki” w finałach rejonowych
Niespodzianki nie było. Zespoły reprezentujące PSP 12 okazały się najlepsze w finałach powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Tenisie Stołowym. W turnieju dziewcząt PSP 12 pokonało PSP 7 – 3:0 i PSP Gwoździec 3:1, natomiast w turnieju chłopców PSP Stany 3:0, PSP 4 – 3:2 i PSP Majdan Zbydniowski/Wółka Turebska 3:1.

Dziewczęta występowały w składzie: Zuzanna Życzynska, Julia Bednarz, Laura Doroz, Maja Puka, Paulina Kurzelewska, chłopcy: Jakub Wilk, Bartosz Wąsik, Arek Puka, Mateusz Wiśniewski, Jakub Woźny. Kolejnym etapem rozgrywek będą finały rejonowe.

Za Mielcem i Rzeszowem

Na trzecim miejscu ukończyły siatkarki Vegi MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany drugą rundę rozgrywek podkarpackiej ligi juniorek – grupa I. W przedostatniej serii spotkań nasza drużyna pokonała na wyjeździe KPS Nowa Dęba 3:1 (25:13, 25:21, 13:25, 25:17), a w ostatnim meczu przegrała z SMS-em Stal Mielec 0:3 (19:25, 18:25, 27:29). Zespół z Mielca zajął pierwsze miejsce. Odniośł komplet zwycięstw, w sześciu meczach stracił tylko dwa sety. Na miejscu drugim ukończył zmagania w tej rundzie Developres Rzeszów.

W grupie II pierwsze miejsce wywalczył MKS San-Pajda Jarosław, a drugie Karpaty MOSiR Krosno, a trzecie AOZ Rzeszów.

Top-Ten Stalowa Wola – pasja, sport i dobra zabawa

Takiego turnieju bilardowego, jaki zorganizowany będzie od 6 do 8 stycznia w Klubie Bilardowym Top-Ten przy Alejach Jana Pawła II nigdy wcześniej w Stalowej Woli nie było. Przez trzy dni rozgrywany będzie „Top-Ten 9-ball Challenge” z łączną pulą nagród 10 000 zł.

W zawodach będzie można zobaczyć zawodników z różnych stron Polski, grających w turniejach organizowanych lub usankcjonowanych przez Polski Związek Bilardowy. Od rana do późnych godzin wieczornych toczyć się będzie rywalizacja w odmianę 9 bil w systemie grupowo-pucharowym. W piątek i sobotę zawodnicy walczyć będą w grupach 4-osobowych systemem „każdy z każdym”. Po dwóch najlepszych z każdej z grup awansuje do fazy pucharowej rozgrywanej w niedzielę, w której to przegrywający będzie musiał pożegnać się z turniejem.

Dla zwycięzcy organizator, czyli Klub Bilardowy Top-Ten Stalowa Wola przygotował nie tylko okazały puchar, ale także nagrodę pieniężną w kwocie 2000 zł. Również pozostali zawodnicy, którzy znajdą się w gronie 32 najlepszych bilardzistów turnieju, wrócą do domu z pucharami i nagrodami pieniężnymi.

– W tym samym czasie odbywać się będzie podobny turniej w Gdańsku, więc zakładam, że pół Polski wybierze się nad Bałtyk, a drugie pół przyjedzie do nas – śmieje się kapitan stalowowskiej drużyny i jej czołowy zawodnik Daniel Karkoszka. – Na pewno zobaczymy przy stołach wielu świetnych graczy. Zapraszam miłośników bilarda do odwiedzin w klubie podczas zawodów, bo takiego turnieju, z tak mocną stawką zawodników i z taką pulą nagród, nigdy u nas nie było. Nawiązaliśmy też współpracę z Piątkowiec Bilard, żeby jeszcze bardziej uatrakcyjnić zawody i z finałowego dnia turnieju – niedzielę, 8 stycznia – zostanie przeprowadzona profesjonalna transmisja online w wysokiej rozdzielczości w serwisie YouTube na kanale www.youtube.be/AvzmnFsQc0w. Z góry wielkie podziękowania kieruję do sponsorów. Wielkie podziękowania należą się firmom, które wsparły organizację zawodów – to dzięki nim turniej zyskał taką rangę.

Do Kielc przyjadą najlepsi z najlepszych z całego świata

Bilard to w Polsce bardzo młoda dyscyplina sportu. Pierwsze próby powołania Polskiego Związku Bilardowego datowane są na okres XX-lecia międzywojennego. Główną odmianą, w którą wtedy grywano był karambol. Bilard funkcjonował jedynie w bogatych restauracjach i najlepszych hotelach. Po II Wojnie Światowej, po upaństwowieniu restauracji, wyrzucono z nich stoły bilardowe, a w hotelach nałożono bardzo wysokie i nieopłacalny podatek. Udało

się zarejestrować stowarzyszenie bilardowe w 1947 roku, ale nie na długo, bo bilard nijak miał się do klasy robotniczej. Zmieniło się to pół wieku później. W roku 1991 powstał, a rok później uzyskał oficjalną rejestrację Polski Związek Bilardowy. Rozegrano wtedy pierwsze Mistrzostwa Polski w katowickim „Spodku” z udziałem 64 zawodników. Historyczne „złoto” wywalczył Krzysztof Kutacha.

– Ja zarazem się bilardem w 1995 roku – mówi Daniel Karkoszka. – Przez te ponad ćwierć wieku dużo się działo. Polski bilard zaczął coraz mocniej zaznaczać swoją obecność w Europie i na świecie. W roku 2011 nasi juniorzy zdobyli w mistrzostwach świata dwa złote medale – Marek Kudlik oraz Oliwia Czupryńska. Srebro wywalczył Konrad Piekarski. W 2015 w kategorii juniorów mistrzem świata został Daniel Macioł, a trzy lata wcześniej duet Karol Skowerski – Wojciech Szewczyk zdobył pierwszy historyczny medal w mistrzostwach świata par. W 2017 roku Łukasz Szywała z Krakowa został mistrzem świata w bilardzie artystycznym. Cały świat bilardowy zna także Bogdana Wołkowskiego z Jaworzna, który kilkakrotnie wygrywał mistrzostwa świata w trikach bilardowych. W kwietniu tego roku Wojciech Szewczyk wywalczył w Las Vegas tytuł bilardowego mistrza świata w 10 bil, stając się pierwszym Polakiem, który dokonał tej sztuki, a kilka tygodni temu krakowianin Szymon Kural został mistrzem świata juniorów w kategorii do lat 19. Niewątpliwie te wszystkie międzynarodowe sukcesy przyczyniły się do tego, że za dwa miesiące, po raz pierwszy w historii Polska będzie gospodarzem mistrzostw świata! Odbędą się one w Kielcach na specjalnie przygotowanej hali w Targach Kielce, gdzie rozstawionych zostanie 20 stołów bilardowych. Przyjadą najlepsi z najlepszych. Wydarzenie będzie miało niespotykaną wcześniej oprawę medialną. Mistrzostwa będą transmitowane live na pięć kontynentów, w 70 państwach – kończy swoją wypowiedź Daniel Karkoszka.

Więcej informacji na temat Mistrzostw Świata można uzyskać na stronie Polskiego Związku Bilardowego – www.bilard-sport.pl.

Olimpijczyk, Green Club, Ósemka, Oskar

Historia bilarda w Stalowej Woli sięga lat 90. ubiegłego wieku. Kilka lokali posiadało stoły bilardowe, ale jeżeli już można było przy nich kogoś zobaczyć, to tylko i wyłącznie w celach rekreacyjnych.



FOT. MARIUSZ BIEL

Finaliści ostatnich zawodów turnieju, jaki zorganizowano w KB Top-Ten Stalowa Wola, drugiej edycji turnieju „Orzeł czy reszka”

Grano dla towarzystwa. W pobliżu stołów stało zamówione w barze piwo, a obok poustawiane były popielniczki.

Zacząło to się zmieniać, kiedy sprawy w swoje ręce wzięli najbardziej zagorzali miłośnicy trafiania bilami w luzy. W klubie „Olimpijczyk” mieszczącym się w budynku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli, wówczas jeszcze obiekcie należącym do Zakładowego Klubu Sportowego Stal, zorganizowano pierwsze otwarte mistrzostwa Stalowej Woli w bilardzie. Mistrzem został Jarosław Sowa.

Na przełomie XX i XXI wieku mekką stalowowskiego bilarda był Green Club przy ul. Siedlana-nowskiego, a za niedługo „Ósemka” przy ul. Wojska Polskiego. W obu tych klubach zorganizowano wiele turniejów, ale były to zazwyczaj zawody o dość wąskim zasięgu i przeciętnej frekwencji.

Przełom nastąpił w roku 2006 roku w... Białymstoku. Daniel Karkoszka ze Stalowej Woli został wicemistrzem Polski amatorów. Rok później pan Daniel został mistrzem Polski Energetyków w pool-bilardzie. Mistrzostwa rozgrywano w Stalowej Woli w hotelu Hutnik. W pojedynku, który decydował o mistrzowskim tytule Daniel Karkoszka pokonał Tomasza Dymarskiego z Torunia 6:2.

Kilka miesięcy później zarejestrowano Klub Bilardowy Oskar Stalowa Wola, a jego założycielem został Janusz Stawarz... założyciel rzeszowskiej „Ósemki” działającej od 1992 roku. Warto w tym miejscu nadmienić, że w ciągu kilkunastu lat swojej działalności klub z Rzeszowa wywalczył trzykrotnie mistrzostwo Polski oraz zajął drugie miejsce w rozgrywkach europejskiej ligi Euro Club. Najbardziej znanymi zawodnikami „Ósemki” byli Tomasz Kapłan i Karolina Stawarz – wielokrotni mistrzowie Polski oraz zdobywający medale w turniejach rozgrywanych w Europie. Obydwójce często gościli w Stalowej Woli i można było ich oglądać przy stołach ustawionych w Oskarze.

Daniel Karkoszka mistrzem Polski. Historyczny awans

Wkrótce klub ze Stalowej Woli zgłosił się do rozgrywek II ligi i przez kilka lat ocierał się o awans, aż w końcu stał się on faktem. W 2016 roku Oskar zajął drugie miejsce w swojej grupie i awansował do turnieju finałowego, który odbywał się w Łodzi.

Dwa tygodnie wcześniej w tym samym miejscu, a więc w łódzkim klubie Frame, Daniel Karkoszka wywalczył mistrzostwo Polski amatorów. W finale pokonał Romana Wasilewskiego z Warszawy 5:3.

W walce o I ligę kapitan Oskara spisywał się wybornie. Odnosił pięć zwycięstw. Jeszcze lepiej zaprezentował się Maciej Szerszeń – był jednym z trzech bilardzistów, który wygrał wszystkie swoje spotkania. Ponadto punktowali w Łodzi i dołożyli cegiełkę do awansu, Krzysztof Moskal i Tomasz Wiśniewski. Drużyna ze Stalowej Woli wygrała turniej, z drugiego miejsca awansował House of Pool Warszawa, a z trzeciego Bałtyckie Centrum Bilardowe MOSiR II Kętrzyn (15). Skład I ligi uzupełniły: Idosłub.pl Kielce, Frame Łódź, Green Club Gdańsk, Hulakula Warszawa i Chorten Elida Białystok.

W swoim debiutanckim sezonie na zapleczu ekstraklasy Oskar przez długie miesiące utrzymywał miejsce w pierwszej trójce i był prawdziwą sensacją rozgrywek. Ostatecznie zakończył ligowe zmagania na szóstym miejscu, a niewiele brakowało, żeby wrócił do drugiej ligi. Utrzymanie zapewnił Oskarowi Krzysztof Moskal. Wygrywając ostatni pojedynek 10:9, zapewnił zwycięstwo Oskarowi nad House of Pool Warszawa 2:1.

Następny sezon nie był już tak udany. W ostatniej kolejce Oskar przegrał w domu z Bilardo.pl Dekada Sosnowiec 1:2 i opuścił I ligę.

„Orzeł czy reszka”, czyli zakończenie sezonu 2022

Od roku 2019 roku Oskar, a od roku 2022 Top-Ten Stalowa Wola – klub zmienił nazwę, bo zmienił się także właściciel lokalu przy

Alejach Jana Pawła II, w którym rozgrywane są mecze ligowe – występuje w II lidze.

W zakończonym kilkanaście tygodni temu sezonie 2022 zajęli trzecie miejsce w grupie 7 drugiej ligi. Zdobył 18 punktów. Wygrał 12 i przegrał 8 spotkań. Mistrzostwo wywalczyła drużyna MUKS IKS Tarnów (46 pkt), z którą bilardziści ze Stalowej Woli wygrali w sezonie dwa razy. Miejsce drugie przypadło Reslogistic Trójkąt Rzeszów (41 pkt). Za KB Top-Ten znalazły się dwa kluby z Rzeszowa: Transcare Trójkąt i Ósemka oraz Akademia TCF HUB Kraków.

Nasza drużyna występowała w składzie: Krzysztof Moskal – 20 meczów (13 zwycięstw – 7 porażek), Tomasz Wiśniewski – 18 (11-7), Maciej Szerszeń – 16 (8-8), Daniel Karkoszka – 14 (9-5), Tomasz Kosiński – 12 (9-3).

Ze względu na wycofanie się drużyny MUKS IKS Tarnów z baraży szansę na awans do I ligi otrzymał Top Ten. Niestety, w turnieju barażowym rozegranym w grudniu w Łodzi w Klubie bilardowym Strefa – największym klubie bilardowym w Europie z 60 stołami do pool bilarda – mimo dobrego występu do awansu zabrakło Oskarowi sporo.

Ostatnimi zawodami, jakie rozegrano w Klubie Bilardowym Top-Ten był II Turniej Masters z cyklu „Orzeł czy reszka”. W finale Krzysztof Moskal pokonał Daniela Karkoszkę 3:2 i otrzymał okazały puchar oraz gratyfikację finansową w kwocie 400 zł. Przegrany musiał zadowolić się połową tej sumy oraz nieco mniejszym pucharem. Miejsca trzecie zajęli ex aequo: Maciej Szerszeń i Radomir Darlak.

Zwycięzcą rankingu został Jacek Pańczak. Także on odebrał od organizatorów puchar i 400 zł. Natomiast nagroda-niespodzianka, którą był kij bilardowy marki „Collapsar”, ufundowany przez firmę „Inweko” Krzysztof Swara, trafiła do Anny Wolak-Kopeć – najwyższej sklasyfikowanego zawodnika w rankingu nie posiadającego własnego sprzętu do gry (tak stanowił regulamin turnieju).



Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny



Starostwo Powiatowe i Rada
Powiatu Stalowowolskiego



Huta
Stalowa
Wola SA



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Posel na Sejm RP
Wiceminister Infrastruktury
Rafał Weber

51. Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2022

Jak głosować?

Poprzez kupony drukowane w gazecie i dostarczone do naszej redakcji, która mieści się w budynku dyrekcji PKS w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter). Można też je wysłać pocztą na adres: Wydawnictwo „Sztafeta” Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kupony decyduje data stempla pocztowego).

Kupony są ważne tylko przez 5 kolejnych dni po ich ukazaniu się w gazecie (u dołu pod kuponem data jego ważności) i kiedy będą wypełnione w całości, czyli podane będzie „dziesiątka” Najpopularniejszych Sportowców, 3 Mastersów oraz Talent i Trener.

Innym sposobem głosowanie jest wysyłanie SMS-ów. Jeżeli chcemy głosować SMS-em wpisujemy SPRT. i nr kandydata (głosowanie na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli), lub TLNT. i nr kandydata (Talent Roku) lub TRNR. i nr kandydata (Trenner Roku) lub MSTR. i nr kandydata (Najlepszy Master) i wysyłamy na nr 71601. Koszt SMS – 1,23 zł brutto. Głosowania SMS-owe potrwa do północy 10 lutego. Sylwetki kandydatów prezentowane są także na www.sztafeta.pl. Zamknięcie plebiscytu 15 lutego 2023 r.

51. PLEBISCYT na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2022

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Najlepszy Master 2022:

1.....
2.....
3.....

Talent Roku 2022:

.....

Trener Roku 2022:

.....

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych z organizacją plebiscytu.

Podpis

Kupon ważny do 10 stycznia 2023 r.

NASI KANDYDACI

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTowiec ROKU 2022

Bilard: 10. Daniel Karkoszka (KB Top-Ten)
Boks: 13. Kacper Krawiec (Stal Boxing Team)
Brazylijskie Jiu Jitsu: 6. Radosław Czernik, 14. Arsen Naslyan, 18. Michał Sołowiej (wszyscy FightSport)
Koszykówka: 3. Jacek Buczek, 9. Aleksander Jadaś, 20. Damian Tabor (wszyscy ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 1. Jakub Bembenek, 4. Kornelia Butryn, 2. Artur Brzozowski, 5. Natalia Cygan, 8. Marek Grykałowski, 12. Jakub Krasowski (wszyscy KKL Stal)
Modelarstwo samolotowe: 11. Kamil Koszycki (Aeroklub Stalowowolski)
Piłka nożna: 7. Sławomir Duda, 17. Mikołaj Smyłek, 19. Wiktor Stępniewski (wszyscy Stal PSA)
Pływanie: 15. Maksym Nowak, 16. Adam Procnal (obydwaj Motyl MOSIR)

NAJLEPSZY MASTER 2022 ROKU

Bieganie: 4. Stanisław Łańcucki, 5. Stanisław Młynarski, 9. Małgorzata Siembida, 10. Ewa Urban (wszyscy Stalowowolski Klub Biegacza)
Pływanie: 1. Arkadiusz Berwecki, 3. Robert Lorkowski, 6. Maria Petecka (wszyscy Motyl Master MOSIR)
Siatkówka: 8. Marcin Rapała (WP-Transfer)
Tenis: 7. Mieczysław Pęziół (MKT)
Triathlon: 2. Zbigniew Biskup (SKB)

TALENT ROKU 2022

Boks: 10. Julia Toporowska (Stal Boxing Team)
BJJ: 6. Paweł Łokaj, 8. Szymon Sołowiej (FightSport)
Koszykówka: 1. Wojciech Baran, 5. Kacper Kędra (ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 2. Aleksandra Bednarz, 7. Blanka Machaj (KKL Stal)
Modelarstwo samolotowe: 3. Michał Główna (Aeroklub Stalowowolski)
Pływanie: 4. Dawid Kanty (Motyl MOSIR)
Tenis: 9. Oliwia Sybicka (MKT)

TRENER ROKU 2020

Boks: 10. Rafał Toporowski (Stal Boxing Team)
BJJ: 2. Paweł Kunysz (FightSport)
Koszykówka: 7. Bogdan Pamula, 8. Rafał Partyka (obydwaj ZKS Stal)
Lekkoatletyka: 1. Mirosław Barszcz, 4. Jacek Łyp, 3. Monika Kłosowska, 5. Krzysztof Momot (wszyscy KKL Stal)
Pływanie: 6. Jarosław Niedbałowski (niezrzeszony)
Tenis: 9. Włodzimierz Pikulski (MKT)



Dwie wysokie porażki

Wysokimi porażkami zakończyły rok 2022 juniorskie zespoły Stali i Kuźnia Stalowa Wola. „Zielono-czarni” przegrali w swojej hali z liderem ligowej tabeli Startem Lublin, a „kowale” – także u siebie w domu – z wiceliderem, Niedźwiadkami Przemyśl.

Dużo młodszy wiekiem i zdecydowanie słabszy fizycznie zespół Stali nie miał żadnych szans w starciu z „gigantem” z Lublina. Szczególnie w grze obronnej. Podobnie wyglądała konfrontacja Kuźni z Niedźwiadkami. Zespół z Przemyśla, w którym pierwsze skrzypce rozgrywali: Maciej Puchalski – syn trenera Niedźwiadków Daniela Puchalskiego oraz rozgrywający Karol Complak, górował w każdym elemencie gry.

Zespołom uczestniczącym w lidze U-19 (makroregion lubelsko-podkarpacki) pozostała do rozegrania jeszcze jedna kolejka, która zostanie rozegrana 12 stycznia plus zaległe spotkanie Lublinianka – Start II (9 stycznia). Nasze zespoły zakończą ligę w Lublinie. Kuźnia zmierzy się z pierwszym zespołem Startu o godzinie 17, a Stal z drugim Startem o godzinie 19.



Kacper Nowak (CSM Kuźnia Stalowa Wola)

U-19
STAL – START 76:110 (25:39, 13:20, 17:19, 21:32)

STAL: Maciej Paterek 31, Marcin Paterek 21, Krzek 13, Rojek 6, Kacper Kędra 5, Różański, Beck, Bożek, Dąca, Karlik.
Dla **Startu** najwięcej: Kirwiel 29, Grzesiak 16.

KUŹNIA – NIEDŹWIADKI 62:85 (19:28, 22:20, 10:22, 11:15)

KUŹNIA: Ziarno 17 (1x3), Cygan 15, Nowak

10, Bar 10, Proń 10, Witych, Głowacki, Fabianowski, Dziechciarz, Kuciński.
Dla **Niedźwiadków** najwięcej: Puchalski 28 (1x3), Complak 24 (4x3).

1. Start	9	17	8	1	863-664
2. Niedźwiadki	9	17	8	1	812-655
3. Lublinianka	8	13	5	3	620-607
4. Start II	8	11	3	5	588-632
5. KUŹNIA	9	10	1	8	615-734
6. STAL	9	10	1	8	622-828



Pogonili Stary Rok w Gorlicach

Blisko 400 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie 31. Gorlickiego Biegu Sylwestrowego. Przyjechali nie tylko z różnych stron Polski, ale także z Ukrainy, Węgier i Słowacji. Do Gorlic udała się także 6-osobowa reprezentacja Stalowowolskiego Klubu Biegacza. Wszyscy startowali na dłuższym 10-km dystansie. Trójka stanęła na podium!

W klasyfikacji open najwyższe miejsce (15) wśród 206 biegaczek i biegaczy zajął Marcin Nowak (czas 34:50). W kategorii wiekowej 40-49 lat został sklasyfikowany na miejsce drugie. Tomasz Łeptuch był 21 w open, a w kategorii wiekowej 40-49 lat zajął miejsce trzecie (36:47).

Stanisław Łańcucki uzyskał 38. czas (39:24), a pierwszy w kategorii wiekowej 60-69 lat.

Na miejscu 90. ukończyła bieg Gertruda Siembida (45:27), a w kategorii wiekowej 40-49 lat zajął miejsce drugie.

Beata Orłowska wbiegła na metę na miejscu 130. a w kategorii wiekowej 50-59 lat zajął miejsce czwarte (49:45).



Od lewej: Stanisław Łańcucki, Beata Orłowska, Gertruda Siembida, Marcin Nowak, Adam Szymański, Tomasz Łeptuch

Adam Szymański zajął 133. miejsce w open, a w kategorii wiekowej +70 lat był czwarty (49:54).

Zwycięzcą biegu głównego na 10 km został Mateusz Kaczor z RLTL Optima Radom (29:48), drugi był Sylwester Lepiarz z

LKB Rudnik (30:03), a trzeci Słowak Tibor Sahajda (30:07). Wśród kobiet najszybsza była Natalia Semenowych z Kijowa (34:27). Na trasie 5 km triumfowali: Katarzyna Albrycht (Krościenko Wyżne) i Krzysztof Sułkowski (Limanowa).

XI Ogólnopolski Turniej Świąteczny o puchar dyrektora MOSiR

28 grudnia 2022 roku w Stalowej Woli odbył się XI Ogólnopolski Świąteczny Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt o Puchar Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W rywalizacji wzięły udział drużyny z dwóch województw, a do sportowej rywalizacji zaprosiły siatkarki VEGI MOSiR.

Siedem drużyn zgłosiło się do zmagania o puchar dyrektora MOSiR w Stalowej Woli. Turniej rozgrywany był równocześnie w dwóch halach MOSiR-u. W grupie A znalazły się: CES Vega MOSiR Stalowa Wola, Kadra A Podkarpacia, SMS KSZO Ostrowiec Świętokrzyski oraz AZS Tygrysy Stalowa Wola (byłe zawodniczki VEGI Stalowa Wola). W grupie B rywalizowały: Kadra B Podkarpacia, ULKS Chobrzany i UKS 15 Przemyśl.

Trenowałyśmy kilka lat i jak padła taka propozycja, to miło było wrócić do korzeni i sobie pograć w siatkówkę – powiedziała Agata Michalak z drużyny „absolwentek” VEGI.

Pilnujemy żeby ten turniej co roku się odbywał i to na jak najwyższym poziomie. Tym razem zaszczyliły nas nasze były zawodniczki, które studiują w różnych miastach, ale zawsze chętnie wracają – mówił Mirosław Sroka, trener CES VEGI MOSiR.

Do najlepszej czwórki awansowały obydwie reprezentacje województwa podkarpackiego oraz AZS Tygrysy i UKS 15 Przemyśl. W meczu o trzecie miejsce „tygrysy” pokonały Kadrę B 2:1, a w spotkaniu finałowym Kadra A wygrała, także 2:1, z UKS 15 Przemyśl.

Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Zofia Pin-

derska (MKS Paradiso Łańcut), najlepiej atakującą Zuzanna Iskra (CES Vega MOSiR/UKS Zaleszany), najlepszą libero Liwia Sanecka (MKS V LO Developres Rzeszów), najlepszą zagrywającą Gabriella Kusiak (AZS Tygrysy), najlepszą blokującą Amelia Tomków (UKS 15 Przemyśl), najlepszą przyjmującą Otylia Hołowaty (SMS San Pajda Jarosław), a najlepszą rozgrywającą Julia Pasek (CES Vega MOSiR/UKS Zaleszany).

Natalia Majkut (KSS Karpaty Krosno) została wybrana najlepszą zawodniczką Kadry B, Oliwia Zwierzchowska (San Lesko) – naj-



Najlepsza atakująca turnieju, Zuzanna Iskra ze swoim trenerem klubowym Mirosławem Sroka (z lewej) i dyrektorem MOSiR w Stalowej Woli, Grzegorzem Domańskim

lepszą zawodniczką Kadry A, najmłodszą zawodniczką turnieju była Zuzanna Tyńska (Kępa Dębica), najambitniejszą Weronika Dydak (UKS Zaleszany).

Ponadto wyróżniono najlepszą zawodniczkę poszczególnych drużyn. W zespole AZS Tygrysy – Kingę Prawicę, w CES Vega – Julitę Dziurę.

Pojechali jak po swoje...

Wysokim zwycięstwem pożegnali rok 2022 tenisiści stołowi Uczniowskiego Klubu Sportowego Gim-Tim 5 Stalowa Wola. Beniaminek czwartej ligi pokonał na wyjeździe KS Szówsko 10:1. Było to szóste zwycięstwo naszego zespołu w bieżących rozgrywkach ligowych.

Gim-Tim 5 zajmuje z 12 punktami w tabeli trzecie miejsce. Prowadzi Oko-Res KU Rzeszów – 16 pkt, a na drugim miejscu UKS ATS Maluszkowo Tyczyn – 14 pkt. Do zakończenia I rundy rozgrywek pozostały dwie kolejki. W najbliższej, 15 stycznia nasza drużyna zmierzy się z ATS Bingo Ropczyce, a w ostatniej serii czeka ją spotkanie wyjazdowe ze Startem Rokietnica Czelatce.

KS SZÓWSKO – UKS GIM-TIM 5 1:10

Wyniki poszczególnych spotkań (na pierwszym miejscu gospodarze): Maciej Tomaszewski – Kamil Kos 1:3 (7:11, 11:9, 6:11, 8:11), Damian Gwóźdź – Paweł Kos 0:3 (11:13, 4:11, 6:11), Jacek Podolec – Krzysztof Kłoczek 3:0 (11:6, 11:8, 11:7), Grzegorz Porczak – Tomasz Tetla 1:3 (4:11, 11:7, 7:11, 5:11), G. Porczak/M. Tomaszewski – K. Kos/P. Kos 0:3 (2:11, 5:11, 15:17), Gwóźdź/Podolec – Kłoczek/Tetla 1:3 (11:8, 4:11, 7:11, 8:11), Tomaszewski – Kos 1:3 (5:11, 11:13, 11:9, 1:11), Gwóźdź – Kos 0:3 (7:11, 7:11, 11:13), Porczak – Kłoczek 2:3 (11:9, 11:7, 8:11, 9:11, 8:11), Podolec – Tetla 0:3 (5:11, 7:11, 10:12), Tomaszewski – Kłoczek 0:3 (7:11, 9:11, 6:11).



Gim-Tim 5 Stalowa Wola odniósł szóste zwycięstwo. Od lewej: Kamil Kos, Paweł Kos, Krzysztof Kłoczek, Tomasz Tetla

„Trójka” przed „czwórką”

W połowie grudnia rozegrano na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji finałowe turnieje Gminnych Igrzysk Dzieci w Koszykówce Dziewcząt i Chłopców. W obydwu triumfowały zespoły reprezentujące PSP 3 im. Bohaterów Westerplatte w Stalowej Woli, obydwa prowadzone przez Artura Karlika.

W turnieju dziewcząt wystąpiły tylko trzy zespoły. „Trójka” odniosła dwa przekonujące zwycięstwa. W pierwszym spotkaniu pokonała „jedenastkę” 25:11, a w drugim „siódemkę” 29:13. W meczu o drugie miejsce PSP 11 wygrała z PSP 7 – 19:18.

W turnieju chłopców uczestniczyło siedem stalowowolskich szkół. Drużyny zostały podzielone na dwie grupy. W grupie A komplet zwycięstw odniosła PSP 3. W pierwszym meczu pokonała PSP 12 – 27:7, w następnym PSP 11 – 30:4, a w trzecim PSP 2 – 19:8. Miejsce drugie zajęła PSP 12, która wygrała z PSP 2 – 25:6 i z PSP 11 – 14:3. W grupie B (3-zespołowa) najlepsza okazała się „czwórka”. O tym, że zespół reprezentujący szkołę z ul. Niezłomnych zajął pierwsze miejsce zadecydowały tak zwane małe punkty. Po rozegraniu trzech spotkań każda drużyna miała po jednym zwycięstwie i jednej po-



PSP 3 Stalowa Wola, zwycięzca finału Gminnych Igrzysk Dzieci w Koszykówce. Stoją, od lewej: Paweł Skrzypczak, Bartosz Skrzypczak, Daniel Pachla, Adam Karbarz, Aleksander Jędral, trener Artur Karlik, u dołu, od lewej: Bartłomiej Madej, Antoni Szymczyk, Igor Pomarenko, Jakub Siudzik, Bartosz Czuj

raźce. W pierwszej potyczce PSP 4 przegrał z PSP 5 – 10:11, w drugiej PSP 4 pokonało PSP 7 15:2, a w trzecim spotkaniu PSP 5 przegrało z PSP 7 – 2:12.

W meczu o pierwsze miejsce PSP 3 pokonało PSP 4 – 39:18.

Kilka dni wcześniej na obiektach stalowowolskiego MOSiR-u odbył się finał powiatowy Igrzysk Młodzieży

Szkolnej w Koszykówce Chłopców i bezapelacyjnym zwycięzcą została, zgodnie zresztą z przypuszczeniami, drużyna PSP 5 im. Energetyków w Stalowej Woli. Koszykarze prowadzeni przez Marcina Maleckiego pokonali ZS Zaleszany 47:6, a PSP Jastkowiec 55:0. W meczu o drugie miejsce Jastkowiec wygrał z Zaleszanami 9:8.

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysocka (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysocka@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016;
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREZGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04) Najlepiej odpoczniesz z ukochaną osobą, dlatego warto więcej być we dwoje i po prostu cieszyć się życiem. Temperatura w sypialni też wzrośnie. Będziesz miał sporo do zrobienia w pracy lub w szkole. Zamiast się wściekać, po prostu pracuj za dwóch, a będziesz dumny z osiągnięć.



Byk (21.04–20.05) Twój dom zapełni się przyjaciółmi, którzy wpadli z wizytą lub akurat obok przejeżdżali. W pracy nie trać czasu na picie kawy, tylko szukaj okazji do rozwijania się. Jeśli szkołę lub studia dawno masz już za sobą, to warto zapisać się na kurs prawa jazdy lub obcego języka.



Bliznięta (21.05–21.06) Będziesz jeszcze bardziej wesoły i towarzyski niż zwykle. Ludzie będą dla Ciebie bardzo mili, dlatego warto chodzić na różne spotkania i narady. Nawet jeśli chwilowo nie masz za dużo do powiedzenia, to chociaż rób dobre wrażenie. Uśmiechaj się, żartuj i pięknie wyglądaj.



Rak (22.06–22.07) Poczujesz przyływ energii, ochoczo zgodzisz się na szalone pomysły innych. Ale uważaj, bo organizacja wyjazdów czy imprez spadnie wyłącznie na Ciebie. Za to do oceniania i krytykowania wezmą się wszyscy. Zastanów się, co możesz zrobić małym kosztem.



Lew (23.07–22.08) Będziesz miał poczucie humoru i dobre pomysły, możesz zaskoczyć czymś partnera albo zaprosić na randkę kogoś, kto nie spodziewa się Twojego zainteresowania. Zabieraj głos na zebraniach, spisuj swoje pomysły i reklamuj się jak tylko potrafisz.



Panna (23.08–22.09) W życiu towarzyskim szykuje się ożywienie, szalone pomysły przyjaciół albo dzieci nagle Ci się spodobać. Dobrze Ci zrobi trochę zabawy. Jeśli pracujesz we własnej firmie, to stawaj do przetargów i szukaj nowych zleceń, bo powodzenie będzie Ci sprzyjać.



Waga (23.09–22.10) Będziesz zaskakiwać swoimi niezwykłymi poglądami. Sporo się będzie można od Ciebie nauczyć, bo chętnie podzielisz się tym, co wiesz. Będziesz podobać się innym, zyskasz dzięki znajomościom i różnym towarzyskim układom. W weekend sprawy uczuć i miłości będą dla Ciebie najważniejsze.



Skorpion (23.10–21.11) Twoje pomysły na spędzenie wolnego czasu spodobać się niemal wszystkim domownikom, a przyjaciele także nie będą się nudzić. W sprawach rodzinnych też więcej sukcesów, bo w domu zapanuje zrozumienie. Nawet Ci krewni, którzy z różnych powodów krzywo patrzyli na Twoje decyzje, lepiej Cię zrozumieją.



Strzelec (22.11–21.12) Kwiaty, kolacja przy świecach i ustępstwa domowe sprawią, że partner poczuje się jak w siódmym niebie. Nie przesadzaj jednak z poświęcaniem się, bo Ciebie także należy rozpieszczać. Chwal się, lansuj, a sporo zyskasz. Szef zleci Ci te zadania, o które sam się ubiegałeś albo marzyłeś.



Koziorożec (22.12–19.01) Chcesz okiełznać złośliwego kierownika? To działaj, bo w czwartek i piątek różne uparte i niemile osoby zaczną Cię doceniać. Różne obowiązki oderwą Cię od związku. Ale pamiętaj, żeby dzwonić lub wysłać wiadomości do drugiej połówki – a nie rozluźnisz waszej więzi.

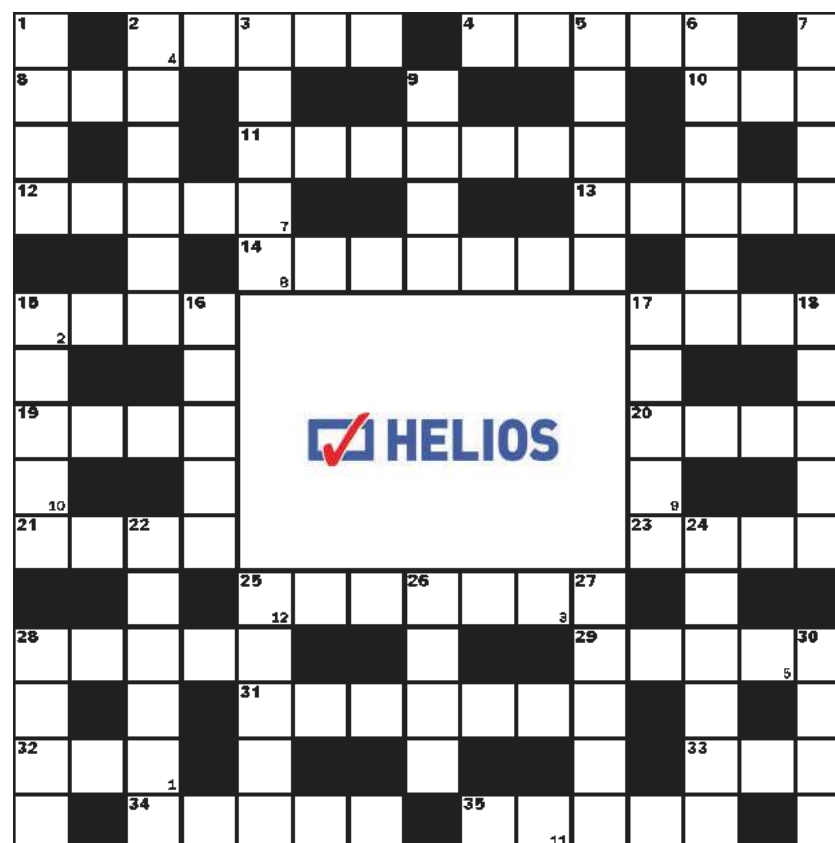


Wodnik (20.01–18.02) Twoje podejście do wszystkich spraw zawodowych może stać się o wiele bardziej metodyczne i krytyczne. Każdy problem sprawnie rozwiązesz, na wszystko będziesz miał plan i radę. Pomysły domowników mogą Cię zaskoczyć. Kontroluj tylko ich wydatki, bo mogą mieć ochotę na coś drogiego.



Ryby (19.02–20.03) Jeśli nie znajdziesz czasu dla bliskiej osoby, to ona zapewne szybko znajdzie sobie inne towarzystwo. Dbaj o ludzi, których kochasz. W pracy będziesz w doskonałej formie intelektualnej, a to sprzyja sukcesom i zarobkom.

Krzyżówka rodzinna



KUPON 1/2023

Uwielbiasz gotować regionalne potrawy? A może pasjonują cię kuchnie świata? Śródziemnomorska, azjatycka, skandynawska... W kąciaku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone, receptury, którymi dzielą się z nami lokalne koła gospodyń wiejskich oraz nasi czytelnicy.



Krucze paszteciki

Składniki na ciasto:

- 35 dkg mąki
- 20 dkg masła lub margaryny
- 1 jajko
- 1/2 łyżeczki soli
- 10 dkg gęstej kwaśnej śmietany
- pasztet (może być gotowy lub zrobiony w domu)

Mąkę przesiewamy na stolnicę, dodajemy margarynę lub masło, jajko, sól i śmietanę. Wszystko dobrze zagniatamy. Ciasto rozwałkowujemy na prostokąt, na podsypanej mąką stolnicy. Wzdłuż jednego boku układamy pasztet. Ciasto zwijamy tak aby farsz mięsny znajdował się w środku. Powstały wałek odcinamy od reszty ciasta. Wałek kroimy na kawałki o długości 2–3 cm. Gotowe paszteciki układamy na wyłożonej papierem do pieczenia blaszce w odstępach od siebie ponieważ trochę urosną podczas pieczenia. Postępujemy tak, aż do wyczerpania ciasta. Paszteciki przed pieczeniem smarujemy z wierzchu roztrzepanym jajkiem. Ciasto możemy lekko ponaciąć, ale nie jest to konieczne. Paszteciki pieczemy w piekarniku nagrzanym do 180°C przez około 30 minut – do zrumienienia.



Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 tworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS w Stalowej Woli.

Poziomo: 2 – 0,1 mili morskiej, 4 – bohater grecki spod Troi, 8 – panna strofowana w piosence za zachowanie, 10 – napisał „Imię róży”, 11 – zwana często diablem morskim, 12 – niebieskie to gwiazda, 13 – np. cygański, 14 – przyprawa do ciast, 15 – wielopokoleniowa rodzina, 17 – szef juhasów, 19 – z kominem, dwuspadowy, 20 – pozwalają rozwiązać zadanie, 21 – żeglarski okrzyk, 23 – polecony lub żelazny, 25 – cienka, sucha kielbasa, 28 – papier dla maklera, 29 – postać literacka z „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza, 31 – przedsiębiorstwo produkcyjne, 32 – niższy od tenora, 33 – imię Fleminga, twórcy Bonda, 34 – odbitka, replika, 35 – husarska broń.

Pionowo: 1 – Joanna spalona na stosie, 2 – karciana wróżba, 3 – autor powieści „Konik polny”, 5 – patronka Sycylii, 6 – ze stolicą w Belgradzie, 7 – rodzaj wafli, 9 – film z Nicole Kidman, 15 – reprezentacja piłkarska, 16 – tatarski bicz, 17 – noga łosia lub jelenia, 18 – współpracuje z obcym wywiadem, 22 – boli w bucie, 24 – postać z „Fantazego” Juliusza Słowackiego, 25 – z emalią na piecu, 26 – zmienna jak kobieta, 27 – firma elektroniczna, 28 – biała szata duchownego, 30 – ostatnia Jagiellonka. Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 51: Gdy w Wigilię mrozi pięknie zima wcześniej pęknie. Nagrodę ufundowaną przez kino HELIOS w Stalowej Woli wygrał Szymon Linek ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 17 stycznia.

Marian T. Karaś Aforyzmy

Głos milczącej większości słychać donośniej niż wrzawę mniejszości

Nadgryzieni zębem czasu nie mają czego szukać u dentysty

Drogi proste prowadzą donikąd

Pniak to rodzaj piedestału, na którym stało kiedyś drzewo

Stanisław J. Chudy Fraszki

Wrażliwy polityk
Blisko ludzkich spraw stoi
Dziwnym trafem – zawsze swoich

Zamknięty umysł
Tylko w jednym przypadku
Otwiera się na racje:
– Gdy przechodzi trepanację

Etyka i polityka
Choć końcówkę wspólną mają
To do siebie nie przystają

Pewien gość kupił sobie najnowszy model Iphona. Gada przez niego idąc w stronę zaparkowanego samochodu. Po skończonej rozmowie wkłada telefon do tylnego kieszeni spodni, wsiada do auta i grrrrrrr!!!
Facet błąd pomyślał: „Boże, spraw by to był tylko kręgosłup...”

Alkohol – najczęściej zwracany zakup...

– Co jest długie na 12 cm i robi dziewczyny szczęśliwe i grube?
– Batonik czekoladowy.

